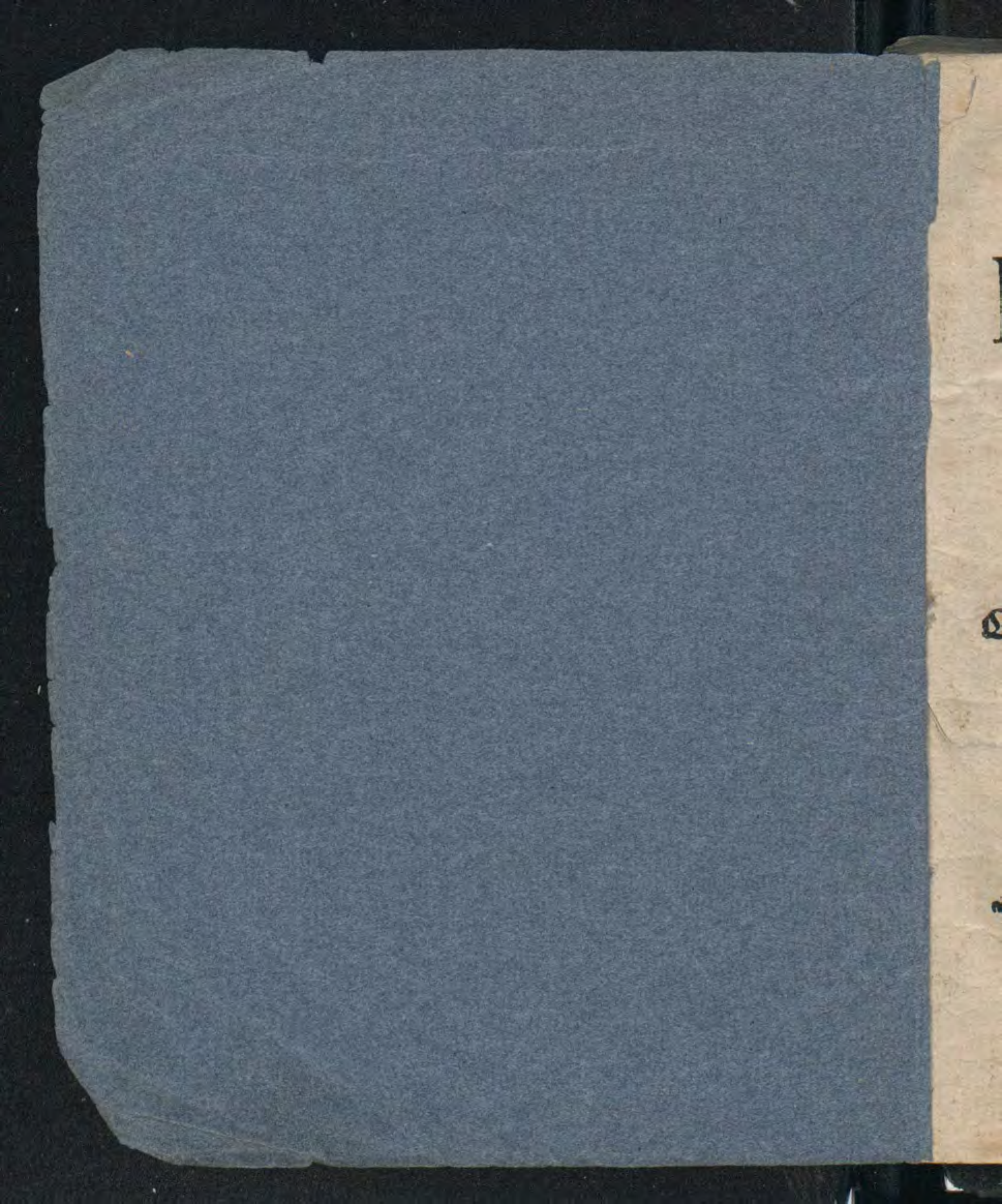
Gdaciusa X. Adama: Appendix t. j. Przydatek do dyszkursu o pańskim y szlacheckim albo rycerskim stanie.

w Brzegu druk. Jan Krzyszt. Jakub.
1680.



APPENDIX

t. I.

PRZYDATEK
DO DYSZKURSU
O
PANSKIM Y SZLACHECKIM
álbo
RYCERSKIM STANIE

miánowićie

Co śię tycze Punktu piątego/ w ktorym śię zacnego y podłego stanu ludźie uczą/ jáko pobożność po sobie pokázowáć máją / Pokory przestrzegániem/ ꝛc.

Spisány

Od

X. ADAMA GDACIUSA, Fárarzá Kluzborſkiego.



W BRZEGU,

Drukował Jan Krzyſztof Jákub.

Anno M. DC. LXXX.



BEz wątpienia/ Czytelniku łáſkáwy/ czytałeś już moy o Páńſkim y Szláchecktim / álbo / Rycerſkim ſtanie Dyßkurs/ w ktorym ja Káznodźieyſkim ſzczerym y ſerdecznym umyſłem ludźi zacnego ſtanu/ á przy tym y podłego gminu prowádzę y drogę pokázuję do pobożnośći.

Nuż záſłychnałem kęſzek / że śię niektorym to/ co ja w tym Dyßkurſu piſzę/ nie podoba; á nie dźiwuję śię im: Bo afektom ſwym ziádłym folgują/ y nie wiem / dla czego wárt jákiż ná mię májąc o tym ßkrypćie moim *præpoſterè* opácznie judykują/ powiádájąc niekto.

(1.) Ze w Dyßkurſu moim *Ordinem ſeu Methodum Analyticam* nie *obſer*wuję. A coż tu po tákim *Methodź*ie? Powieważ *Methodus Analytica eſt, quâ textus ſecundum leges bonæ interpretationis in partes reſolvitur, & ſenſus ejusdem nativus explicatur atq; applicatur:* unde etiam *textualis aut paraphraſtica Methodus* dicitur.

D. Hartman. in *Paſtor. Evangel. Lib.* III. *Cap.* VII. *p. m.* 356.

Nie ſłußnie mi tedy ten przymawia / nie uważájąc/ żem ja w tym Dyßkurſu moim żadnego pewnego *textu* do wykłádánia przed śię nie wźiął; y dlątegoż mi w nim talem Ordinem ſive Methodum Analyticam *obſer*wowáć nie było trzebá. *Vid.* l. d. D. *Hartman.* in Paſtoral. Evangel. p. m. 356. *It.* Opus Logic. *Scheibler.* in Tractat. Syllogiſtic. Cap. XVIII. p. m. 798. ſeqq. gdźie rośćiągłą de Methodo prowádźi rzecz. D. *Himmel.* in Poſtil. Academ. Epiſtol. Dedicator. D. *Micræl.* in Lex. Philoſoph. p. m. 774. ſcribit, quòd Methodus ſit alia *acroamatica* ſeu *perfecta*; alia *exoterica* ſeu *imperfecta*; alia *ſecundum Naturam*; alia *ſecundum cognitionem faciliorem.*

liorem. D. Calov. in Script. Philosoph. Tract. nov. de Meth. docendi, p. m. 580. seqq. usq; ad finem. D. Schertz. Manual. Philosoph. in Definit. Philosoph. p. m. 132. Pisáli y inni zacni Mężowie de Meth. D. Förster. D. Meisn. D. Hutter. D. Hülseman. D. Danhauer in Idea Bon. Interpret. p. m. 74. seqq. D. Scharfius in Institut. Log. Libr. VII. Cap. 3. de Method. & Ord. p. m. 909. seqq. osobliwie p. 912. ma te pámięci godne słowá: Errant illi, qui rigidè & scrupulosè quærunt singulorum connexionem, cum sæpè res non patiantur se redigi in ordinem. Sufficit ergò ut talis fiat Methodus, qualis haberi potest, modò non sit planè contra naturam rei, aut præter cognitionem materiæ præsentis instituatur.

Kto to uważy/ co ci Uczeni Mężowie de Methodo piszą/ ten rzec y wyznáć muśi/ że y Dyszkurs moy bez Methodu nie jest; y mogłbym/ gdyby potrzebá wyciągáłá/ pokazáć/ że Methodus Analytica w nim śię záwiera/ non quæ servatur in Analysibus sive Resolutionibus Autorum; sed, quæ Latinis vocatur Methodus resolvens & resolutiva, sic dicta, quia progreditur à toto, resolvendo illud in partes, vel, quia incipit à fine vel effectu, & illum resolvit in causas producentes ipsum. Nuż to śię tu naydujе: Boć y ja w Dyszkursu moim Szláchectwo jáko totum resolwuję ná części/ pokázując/ że rożne jest Szláchectwo/ y Szláchcicy nie jednácy; á potym analyticè (resolutivè) procedo, tractando de pietate, (virtute primariâ, de quâ Poëta: Virtutes pietas in se complectitur omnes,) quæ est medium, ex quo vera nobilitas efficitur, táktże jeden Pater dobrze powiedźiał: Probitas est genus: Pobożność jest rodem (szláchectwem) moim. Nikt śię bowiem dobrym Szláchcicem zwáć nie może/ kto nie jest pobożnym/ co śię w sámym pokazáło Dyszkursu.

Nazianzenus Cygn. Carm. I. T. III. p. 1026. D.

Kiedybym práwego pytał Polaká/ áby mi powiedźiał Etymologiam seu Originationem, álbo/ Definitionem Nominis tego słowá Szláchcic: Zkąd śię

Szlách-

Szláchćic zowie? Odpowiedźiećby muśiał / że Szláchćic náźwiſko ſwoje ma nie od Polſkiego / ále od Niemieckiego słowá / schlachten / zábijáć / nie żeby Szláchćic miał ludźie niewinne zábijáć: Boć to Bog zákazał: **Nie będźieß zábijał**; ále / áby jáko Rycerz wáleczny ná woynę wyjeżdżał / á Nieprzyjaciele / ktorzy przećiw Zwierzchnośći y Oyczyźnie powſtawáją / zábijał; czego Bog nie zákazał; á zwłaſzczá Szláchćic ma schlachten zábijáć duchownie członki ſwoje / nie ma im cuglow popuſzczáć do ſweywoli / roſpuſty y pożądliwośći ćieleſnych / według onych słow Apoſtolſkich: **Umartwiayćież** (*Luther.* tödtet / zábijayćie) **członki wáße / ktore ſą ná źiemi / wßeteczeńſtwo / nieczyſtość / námietność / zła pożądliwość.** Ktorykolwiek Szláchćic według tego nápomnienia Apoſtolſkiego umartwia / *mortificat, interficit*, **zábija** duchownie **członki ſwoje** / t. j. grzechom wßelkim / **wßeteczeńſtwu / nieczyſtośći** / &c. ſłużbę wypowiáda / ten śię zá iſtego prawdźiwego Szláchćicá mieć może.

Exod. 20. v. 13.

Joſ. 6. v. 17. ſeqq.

Col. 3. v. 5.

[To słowo Niemieckie schlachten / od ktorego śię Szláchćic zowie / jáko *M. Feſſelius* in novo Promptuario Biblico f. m. 747. piße / heiſt ſo viel / als tödten / erwürgen / wird in Heiliger Schrifft gebraucht / (1.) vom Vieh / Geneſ. 37. v. 31. c. 43. v. 16. Exod. 12. v. 6. c. 22. v. 1. &c. Levit. 1. v. 5. 11. c. 3. v. 2. 8. 13. &c. (2.) von Menſchen / Geneſ. 22. v. 10. I. Reg. 18. v. 40. II. Reg. 10. v. 7. 14. Pſal. 37. v. 14. &c. Heiſt auch Metaphoricè ſo viel / als / &c.]

 D. Calo-

D. *Calovius* Methodum Analyticam l. c. p. m. 653. 732. ták opiſuje: Tum ſervatur Methodus Analytica: nam *definitio primum* tum ponitur, & *deinde* in partes reſolvitur. (3.) Cauſæ ſubnectuntur. (4.) Sequuntur Effecta. (5.) Subjecta. (6.) Adjuncta. (7.) Circumſtantiæ. (8.) Cognata. (9.) Disſentanea.

Te requiſita Methodi Analyticæ, ſi non explicitè, tamen implicitè ſą w Dyſzkurſu moim. Niech jedno Przygániácz moy oczy z pudrá wyimie: pewnie je obaczy/ y doczyta ſię ich. Powiáda D. *Calovius*, quod in Methodo Analytica definitio primùm ponitur. W Dyſzkurſu moim maſz záraz ná początku Definitionem álbo Opiſánie Szláchćicow/ ktorzy ſą ludźmi tákowymi/ co ſię po mieczu y po kądźieli z ſtárożytnych urodźili y ſpłodzoni ſą Przodkow/ y ktorych nie tylko teraz/ ále też przedláty w wielkiey cenie y wadze miewano: Do zacnych legácij y poważnych Urzędow záżywano; więcey im/ niż Plebejuſzowi wierzono: Do więźienia ich też dla wyſtępkow Sproſnych nie wſadzáno/ áni ná torturze *examino*wano/ etc. á oſobliwie miedzy Szláchtą nawięcey ſię ná cnoty bohátyrſkie zdobywano; á ſłuſznie: Bo/ jáko *Poëta* mowi:

Juvenal. *Satyr.* 8. — — *Nobilitas ſola eſt atq; unica Virtus.*

Co ſię drugich potrzeb *ad Methodum Analyticam* należytych/ ktore D. *Calovius* w ſłowiech przywiedźionych wylicza/ tycze: y te bym mogł/ gdyby potrzebá było/ pokazáć; lecz dla jednego Przygániácza dáremnie czáſu trawić nie będę.

A luboby ſię w Dyſzkurſu moim *acroamatica perfecta Methodus Analytica* nie naydowáłá: gdyby tylko w nim przynamniey *Methodus exoterica imperfecta ſecundum cognitionem faciliorem* (de qua D. *Micræl.* l. d.) byłá/ doſyćby było ná tym; á to dla lepſzego pojęćia y zbudowánia/ o czym niektory *Pater* Kośćielny pámiętne nápiſał ſłowá mowiąc: Chriſtiani hominis eſt, non ad oſtentationem magis ſcribere, quàm ad publicam utilitatem; non inanis gloriæ gratiâ; ſed ut fratribus utiles & ſalubres exhibeat ſermones.

Baſil. *Epiſt.* 167. T. 2. *p.* 120. *Vid.* D. Dieter. Ec-

Niech

Niech tedy Szypácz Dyszkursu mego w się wnidźie / z sobą się poráchuje / y ná on pospolity Wierß pomni:

clef. p. m. 1025. Par. II. in Cap. XII.

Tecum habita, & noris, quàm sit Tibi curta supellex. — Persius.

Pátrz sam siebie: Obaczyß / iżeć jeszcze wiele
Nie dostawa; nikogo nie ßkálup ták śmiele!

Tácy to więc bywą: Non videmus manticæ, quod in tergo est; Inßym przymawiamy / á sámych siebie nie widźiemy.

Catul. *cit.* A. Buchn. *in Fabr. recogn. f. m.* 1253.

(2.) Niektorzy Dyßkurs moy náżywáją *scriptum scopticum* Toć y ßkryptá tych zacnych y Uczonych Mężow / ktorych słowá cytuję / muszą być *scripta scoptica*, gdyż ja tego wßystkiego / co tu mowię / z nich dowodzę; y cießę się dobrym sumnieniem Bogá ná świádectwo biorąc / żem ja nikogo w tym ßkrypćie moim obráźić nie myślił; y mogę mowić z *Hieronymem* S. Non ut Adversariis, sed ut Amicis scripsimus. Nec invecti sumus in eos, qui peccant, sed ne peccent, monuimus. Neq; in illos tantùm, sed & in nos ipsos severi judices fuimus, volentesq; festucam de oculo alterius tollere, nostram primùm trabem ejecimus. Nullum læsi, nullius nomen meâ scripturâ designatum est. Neminem specialiter sermo meus pulsavit. Generalis de vitiis disputatio est. Qui mihi irasci voluerit, ipse de se, quòd talis sit, confitebitur.

Hieronym. *ad* Nepot. T. I. *p.* 17.

Záczym ja niesczerość / obłudę y pokrytość ludźi náßych uważájąc / śmiele / ále bolesnym y żáłosnym sercem rzec mogę / bá y mußę / że miedzy wßystkiemi Sektámi tákich nie máß Dziwcow / Szekułow y Gryzosławow / coby Xiężą y Brácia swoje kazánia y pisma ich ták brámowáli y ßácowáli / jáko miedzy náßymi Luteránámi / ile w tych krájách náßych.

[Zárzući tu kto mowiąc: To wáßá Religija jest Sektą? Secta & hæresis sunt Synonyma (Act. 24. v. 14. mowi Apostoł S.) Secundum *Sectam*, quam

dicunt

dicunt *hæresin*, sic deservio Patri & DEO meo. A *Cyprian.* lib. 4. Epistol. 4. Christianam Religionem vocat *hæresin*, seu *sectam*. Jest tedy Religija wásză *hæresis*. A jeśliż jest *hæresis*: idźie zá tym/ quòd vos Hæretici estis. ℟. *Secta* & *hæresis* sunt quidem Synonyma; Sumuntur verò in sacris (1.) *Indifferenter*, Act. 15. v. 5. c. 24. 14. c. 26. 5. gdźie te Apostolskie czytamy słowa: Secundum exactissimam hæresin (*aut sectam*) nostræ Religionis: **Według nadoskonálszey Sekty nabożeństwá nászego.** Utitur hâc voce græcâ (hæresis) etiam *Cicero* in Paradoxis: Non enim fuit Veteribus hoc nomen *hæresis*, odiosum; sicut nec *Secta* latinum. *Beza* in nov. Testament. sup. Act. Apost. cap. XXIV. in marg. hæc habet verba: *Hæresis* sive *Secta* in bonam partem. Nonnulli ex Catholicis hæresis nomen temporibus Apostolorum medii generis fuisse docent; ut sunt *Lorinus* in Commentar. 2. Petr. 2. v. 1. ac *Guilielm. Estius* ad eundem loc. Thom. *Harding.* in Confutat. Apol. Anglic. c. 7. divis. 3. *Scire oportet, hæresis nomen Apostolorum temporibus non adeò fuisse infame*, ut ex Act. 5. *judicare licet, nisi si quid addatur, unde pro vitio debere censeri, possit intelligi*, ut 1. Corinth. 11. & Galat. 5. Hoc ergo vocabulum medii generis erat tunc temporis, &c. (2.) *In pessimam partem.* Tit. 3. v. 10. 1. Corinth. 11. v. 19. vid. Clav. Script. S. *Flac.* sub V. *Hæres.* f. m. 390. D. *Gerhard.* in Confess. Cathol. Tom. 2. p. m. 982. D. *Affelman.* in Syntagm. Exercit. Academic. Disputat. XXIV. p. m. 645. seqq. *Raup.* Lex. Theol. p. m. 168. *Ravanel.* in Biblioth. Sacr. f. m. 1135. *Micræl.* in Lex. Philosoph. p. m. 555. 1245. seq. *Lang.* in Florileg. Mag. sub V. Hæret. & Hæres. f. m. 1260. *Buchner.* in Fabr. recogn. sub V. Hæresis f. m. 991. Záczym nie tylko nászá/ ále y insza ktorakolwiek Religija zowie się Sekta/

gdy śię to słowo *Secta*, álbo *hæresis* citra omnem contumeliam in medio usu bierze. *Wolffgang. Musculus* in loc. Communib. Sacr. Theolog. ma pámiętny de hæresi Dyszkurs / p. m. 1306. w kilku kwestyiách ogárniony I. *Quid sit hæresis?* Quid sit hæresis, & qui hæretici vocandi, non est tàm multis compertum, quàm sint hæ voces in ore multorum, &c. *Primò*, quisquis aliquid sibi eligit, quod sequatur, quodq; verum ac sequendum sibi judicat: hic si eligit, quod verum est, & utile, ut verum & utile, bonus & inculpabilis est hæreticus, &c. Inde *Tertullianus* Christianam Religionem sectam (*hæresin*) vocat, initio libri ad Scapulam. *Deinde* hæreticus est, quisquis per errorem aliquid pro vero servandum eligit, quod alienum est à vero, &c. II. *Quàm sint hæreses variæ? &c.* III. *Unde sit hæresis?* Bonam hæresim, quâ DEO sincerâ fide adhærere eligimus, è supernis esse, nemo dubitare, mirumq; putare debet, quòd DEUM hæreseos alicujus autorem constituimus. Est enim ille primus ac supremus omnium hæreticus, si vim vocis consideremus. Nam nisi hæreticus esset, quomodo nos ante mundi fundamenta voluntariè elegisset, & quos elegit tantâ constantiâ ad finem usq; singulari providentiâ & curâ prosequeretur? Per hujus spiritum moventur corda electorum, ut fiant boni hæretici, id est, ut eligant sibi cum Mariâ optimam partem, quæ ab ipsis auferatur nunquam, &c. Sic est hæresis ex hæresi, nostra ex eâ, quæ DEI est, cujus etiam argumentum est, ut manifestum fiat, quòd per illam simus electi. To są słowá *Musculus*owe. Proszę / żeby mi ich nikt nie przypisował.]

Są niektorzy / mowię / niektorzy miedzy nimi / jákim był on Perski Szláchcic *Megabysus* rzeczony / ktory purpurowy płaszcz y złoty láncuch ná sobie mającc / przy=

Plutarchus *lib. de Tranquillitate*

Animi cit. M. Braun *Decad.* XIV. *S. Conc. de Temp. Conc.* III. *p. m.* 219.

przyßedłbył kiedyś do onego záwołánego Málárzá/ *Apellesá*. Tánize go podobno chcąc konfundowáć álbo záwstydźić/ o málárstwie z nim jak wiele mowić/ mniemájąc/ że też jáko on Kunßt=Málárski rozumiał; Alec *Apelles* rzekł do niego: Niżeliś pocżął mowić/ mniemałem/ żeś nic nie umiał; Lecz teraz widzę/ co umieß! Oto Páchołetá (Uczniowie) moi tám stoją/ á fárby do málowánia trą y z ciebie się náśmiewáją. Jákoby chćiał rzec: Słyßę/ że się bućiß/ jákobyś też w kunßćie málárskim miał bydź biegły; ále ó nieboraczku/ kiedyby tylko moi Uczniowie mieli z tobą o málárstwie dyßkurowáć; podobnobyś piszele stuliwßy odpowiedźieć im nie umiał!

Toż się też nayduje miedzy niektorymi náßymi Luteránámi/ ile Polityckámi/ że sobie jákąsi umiejętność *in sacris* przypisują (A day Boże/ żeby nie jákąś tylko/ ále gruntowną rzeczy Boskich znájomość mieli/ ktora gdyby przy nich byłá: pewnieby nie *sinistrè*, ále *dexterè* rostropnie o rzeczách Boskich y kośćielnych mowili!) Więc Káznodźiejom przyćináją y przygániáją: w Urzędźie ich informowáć chcą; włásnie ják pomieniony Szláchćic Perski w kunßćie málárskim chćiał podobno *Apelles*owi rownym/ bá náden biegleyßym bydź: Ták y oni/ &c.

Vid. der Teuffelische Drey=Zanck M. *J.* G. S. *p. m.* 67.

[Słußnie tu przytaczam słowá jednego Męża Uczonego/ ktory poglądájąc ná tákie Przygániácze po Niemiecku ták dyßkuruje: Die Allemanns=Tadeler werden hier auch vornehmlich verstanden/ denen niemand was zufügen reden/ schreiben/ oder machen kan; die immer dencken: Wenn sie das hätten verrichten sollen/ oder auch nur dabey seyn/ es hätte viel anders raußkommen sollen/ &c. Also bilden sich solche tadelhafftige Tadeler ein/ anderer Leute ihr Thun habe kein Geschicke/ sie hätten wollen der Sachen ein Ansehen geben! das thut die Eigen=Liebe! Es sind aber solche Leute

Leute gemeiniglich die allerunverſtändigſten Knollen/ ob ſie ſich gleich ſehr klug düncken. Vor dieſem tadelten nur hoch-verſtändige Leute was / und zwar mit einer ſonderbaren Manier; Numehro können auch die Bauern/ und das ungelehrte Weibs-Volck: Und iſt die Tadel-Kunſt gar zum Handwerck worden. Da iſt ihnen das und jenes nicht recht/ da doch kein gröſſer Unrecht iſt / als daß man alles tadelt. **Wer niemals kein Buch geſchrieben / ſoll auch keines tadeln. Warumb? Er weiß nicht/ was darzu gehöret. Wer niemals geprediget/ ſoll auch keine Predigt tadeln.** Ein ieder bleibe bey ſeiner Kunſt/ die er gelernet hat/ davon urtheile er/ und ſonſt von nichts. Widrigen Falls wird ihm Apelles ſein Ne Sutor ultra crepidam! zuruffen. Schändlich und überſchändlich aber iſts von manchen Gelehrten/ daß ſie es vor höchſte Weißheit halten/ wenn ſie allen Büchern allen Tadel geben können/ und ſolten ſie auch die Urſache von Zaune brechen / ꝛc. Aber ſolche Tadel-gern achtet man weniger als einen Dattel-Kern.]

Lecz nie Pácholętá *Apelle*ſowe / ále pobożni Krześćiánie z nich śię náśmiewáją / ponieważ nie tylko o mądrośći y umiejętnośći ſwojey wiele rozumieją / onego nápomnienia Apoſtolſkiego zápominájąc: **Powiádam káżdemu / co jeſt miedzy wámi / áby więcey o ſobie nie rozumiał / niżeli potrzebá rozumieć / ále żeby o ſobie rozumiał ſkromnie**; ále śię też dąſáją y ná Poſłáńce Boże oburzáją / gdy prawdę mowią y piſzą.

Rom. 12. v. 3.

Nie dziwuymy śię jednák temu! Tákći to záwſze bywáło y bywáć będźie ná świećie aż do dniá ſądnego / że Veritas odium parit: **Prawdá w oczy** kole;

Terent. Andr. II.

Amos 5. v. 10. kole; álbo/ jáko Prorok S. mowi: **Máją w nienawiśći tego/ ktory je w brámie karze/ á tym/ ktory im mowi dobre rzeczy/ brzydzą śię.**

Dobrześ powiedźiał Proroku/ á gdybyś ninie żył ná świećie: obaczyłbyś/ że śię osobliwie teraz te słowá twoje pełnią! Bo ktoż tego nie widźi/ jáko ludźie świátowi ták zacnego/ ják y podłego stanu tych/ co je náuczáją/ upomináją/ przestrzegáją/ karzą y onym dobre rzeczy mowią/ w nienawiśći máją/ y nimi śię brzydzą; á lubo im jákąśi kortezyją powierzchnie pokázują/ álbo/ jáko Dáwid S. powiáda: Psal. 62. v. 5. **Usty przyjaźń ofiárują: w sercu jednák jad sczery/** y gniew tájemny chowáją; y dźieje śię według stárego Náuczyćielá słow: Liberè & sine adulatione veritatem prædicantes, & gesta pravæ vitæ arguentes gratiam non habent apud homines: **Ci/ práwi/ ktorzy śmiele y bez pochlebstwá prawdę przepowiádáją y grzechy ludzkie gromią/ łáski u ludźi nie máją.**

Ambrosius in 1. Corinth. 9. Vid. D. Hartm. Past. Evang. lib. III. Cap. XXII. p. m. 562. seq. Tit. in L. T. H. p. m. 624. ex Alphab. Histor. Vid. Postil. m. in Domin. III. Advent. Conc. I. p. 92.

Czego doznał on pobożny Biskup/ ktorego gdy przy stole Cesárskim śiedzącego Cesarz upominał/ áby Urząd swoy Biskupi wiernie y szczerze/ jáko prawdźiwemu Biskupowi y Pásterzowi Owiec Krystusowych należy/ bez respektu y względu ná Osoby wykonywał: áli on (Biskup) słysząc te słowá od Cesárzá ná wielką rybę ná miśie leżącą pálcem ukazał mowiąc: **Mość Pánie Cesárzu/ kiedybym ápetyt do tey ryby miał/ odkądżebym ją nalepiey y nasposobniey począł/ od głowy/ czy od ogoná? Jáko Cesarz rzekł/ od głowy: bo głowá nalepsza y nasmácznieysza; Ná** to mu Biskup nie długo śię námyslájąc tym zápłáćił. **Iż tedy temu ták; więc W. C. M. jáko głowę Páńst-**

Páństwá Rzymskiego naprzod karze o kázirodztwo ktorego śie w stanie małżeńskim dopuszczasz z Cesárzową Judytą/ ktora wászą bliską krewną y powinowátą jest.

To strofowánie wdźięcznie od Biskupá Cesarz przyjął/ y z Cesárzową więcey wszetecznie nie obcował; Ale Cesárzowa gniewem zápalona ták śię była ná Biskupá zájuszyłá/ że go potajemnie przy Ołtarzu zábić roskazáłá.

A ták jest to rzecz łzámi krwáwymi opłákána/ że śię Krześćiánie zacni y podli prawdźie S. przećiwiáją/ y Duchowi Bożemu zgołá karáć dáć nie chcą; á to po większey częśći pochodźi z dumy y hárdośći/ że są/ jáko Apostoł S. uczy/ φίλαυτοι, Caini śiebie miłujacy/ dumni/ pyszni (wiele osobie rozumiejacy) y uszy świerzbiace májacy. Przetoż im też to/ co częśćią w Kśięgách nabożnych czytáją/ częśćią w kośćiele ná kazániách słyszą/ w smák nie idźie. Ale niech im w smák idźie/ álbo nie idźie/ przedśię prawdá prawdą zostánie; y nie wiem/ jáko śię duszne ostoi ich zbáwienie.

Genes. 6. v. 3.
2. Tim. 3. v. 2.
c. 4. v. 3.
Psal. 94. v. 15.

Czásu jednego on známienity Teolog *Ambsdorfius* miał w Szmálkáldźie kazáć przed Xiążęty y inszymi wielkiemi Pány. Ono kazánie tymi gorliwymi záczął słowy: Tá Ewánielija przeczytána należy do ubogich/ utrapionych y zásmuconych ludźi; á nie do was Xiążąt/ Pánow/ Szláchty y Dworzánow/ ktorzy w delicyjách/ roskoszách y rádośćiách cielesnych ustáwicznie żyjećie/ bespiecznymi jesteśćie/ pokuszeniu y ucrapieniu rzadko kiedy jákiemu podlegaćie!

Vid. it. D. Hartman. *l. c. Cap.* X. *p. m.* 384.

Y toć to jest/ co śię w Dyskursie sámym sub lit. R. ☉ b. wspomniáło/ że niektory Káznodźiejá/ gdy kiedyś w Widniu przed Xiążęty y Pány zacnymi

 kaząc

kazac widział/ iż ospálé Kazánia słucháli/ to ná Katedrze żądał pytánie: An salvari possint Principes (Magnates, Nobiles) &c.

Boláło to nie pomáłu tego pobożnego Kaznodźieję/ że owi Pánowie Kazánie jego wzgardzáli.

Y podźiś dźień boleśno też to Sługom Krystusowym / kiedy ludźie hárdźi nie tylko Kazánia/ ále y Osoby ich w ocżách ludzkich niepozorne lekce sobie ważą; á miásto tego / coby mieli Náucżyćiele swoje cżćić / to je oni poniewáżáją / y po kolędźie noßą; y wierzyć temu nie chcą / że z namnieyßego słowká / ktorym Káznodźieje swoje scżypią / ná sądźie Bożym będą liczbę oddáć muśieli.

Zycżył bym sobie tego / żeby tácy sług Bożych Scżypácze cżytáli y uważáli słowá Męża niektorego Ucżonego / ktory piße: Non invenimus, quempiam Filios filiorum suorum vidisse, aut feliciter tandem mortuum, qui Ecclesiam, qui Ministros DEI persecutus damno vel contumeliis eos affecisset, t. i. Nie naydujemy y nie cżytamy tego/ żeby kto Dźiatek dźiatek swych docżekał / álbo sżcżęśliwie náostatek umárł / ktory Kośćioł / ktory Sługi Boże wzgardzał / prześládował / ßkodę álbo krzywdę im jáką ucżynił / onych háńbił y sromoćił.

Jacob. Wimpheling. *in Epitom. Rer. Germanic. Cap. XV.*

Ach! wyrzekł kiedyś niektory Mąż pobożny nie bez serdecżnego áfektu te język iem Niemieckim słowá: Wie sind doch derer so wenig / die treue Prediger lieben und ehren! Ich habe mich schon vor diesem über Käiser FERDINANDI deß II. Worte höchlich gewundert/ die Er einmal von sich hören lassen. Wenn Ihm ein Engel und ein Priester zu einer Zeit und an einem Orte begegnete/ wolte Er erstlich dem Priester/ und hernach erst dem Engel seine gebührende Ehre erweisen. Nun ist es wahr / und muß mans den Catholischen zum Ruhm nachschreiben / daß sie ihre Priester trefflich ehren. Und

M. J. G. S. im Teuffel. Drey-Zanck/ *p. m.* 65. *seq.*
Vid. M. Ernsts Bilder-Haus/ Part. II. *p.* 327.

wir (Lutherische) seyn so verblendet / und erzeigen unsern Evangelischen treuern Lehrern auch nicht einmal die gebühꝛende Ehre / und wollen doch die besten Christen seyn! Ich erinnere mich hier / daß einsmals an einem Orte der Discurs war: Woher es doch komme / daß heut zu Tage die Priester so veracht wären? Da fielen nun unterschiedliche Meinungen. Endlich sagte einer ein verständiger Mann: Die erste Kirche habe Hohe und Niedrige mit dem Bann geschrecket; Heutiges Tages aber hätten sich die Diener GOTTES den Binde-Schlüssel fast gar auß den Händen nehmen lassen / ꝛc. Nun stelle ich das an seinen Ort / und sage nur noch dieses: Wer Priester verachtet / gibt damit iedermann zu verstehen / daß er sehr kalt in seinem Christenthum sey.

To / com teraz *per Digressionem* mowił / do trzeciego punktu (de Ministerii veneratione) należy. Zaczym juž ambage remotâ według przedsięwzięcia mego o piątym punkcie rzecz mieć będę. Bo w pomienionym o Páńskim y Szláchecktim stanie Dyßkursu moim powiedziałem miedzy inßymi / że Pánowie (Szláchcicy) pobożność po sobie pokázować máją (5.) Humilitatis observatione: Pokory przestrzegániem / ꝛc. gdźiem przytoczył słowá z Proroká Izájaßá / w ktorych Bog woła przeciw pyße Corek Syońskich / ktorych dźisieyße Corki Krześciáńskie nie tylko zacnego / ále y podłego stanu náśládują / y od nich fożę w niektorych rzeczách / co się pychy tycze / biorą.

[Ná słowá Proroká Izájaßá / w ktorych się Bog oburza ná pychę Corek Syońskich / ták piße D. *Cramerus* in der Biblischen Außlegung sup. c. 3. Esaj. p. m. 496. Buß-Predigt wider das stoltze Frauen-Zimmer / welche hie vernehmen / wie GOTT so eigentlich ihren

ihren stoltzen Kram wisse zu theilen/ und zu zehlen/ und so genau acht habe auf ihren Gang und stoltze Geberde. Darumb haben sie sich zu hütten / daß sie mit gleicher Strafen/ wie hie gemeldet/ nicht heimgesucht werden. A. M. Lungwitz. in der Biblischen Hertz-Postill sup. Dominic. IV. Advent. Conc. IV. p. m. 265. tych Niemieckich záżywa słow: Meinet ihr aber ihr Stoltzen und Hoffärtigen/ ꝛc. Meinet ihr/ GOTT der Heilige Geist habe umbsonst in die heilige Bibel setzen lassen den Spruch deß Propheten Esaiæ am 3. Cap. **Und der HERR spricht: Darumb daß die Töchter Zion stoltz sind/ und gehen mit aufgerichtem (nackigtem) Halse/ mit geschminckten Angesichten/ treten einher/ und schwentzen/ und haben köstliche Schuh an ihren Füssen/ ꝛc.** Ja/ sprechen etliche: **Unser HERR GOTT wird sich eben umb die Hoffart bekümmern!** Respond. Da sihest du auß dem Spruch Esaiæ 3. daß Er sich umb deine Hoffart mehr bekümmert/ als du gedenckest/ wirst du nicht davon ablassen/ Er wird dich wol finden!]

A iż Prorok S. ná mieyscu przerzeczonym wspomina trzewiki/ ktorymi tákże Corki Syońskie plodziły pychę: więc to pytánie jeszcześmy z sobą roztrząsáć mieli: Jeśli y to do pychy należy? álbo/ Jeśli też to grzech: Kiedy Męszczyzny/ á osobliwie białe głowy trzewiki ná klockách (trepkách / korkách) álbo y ná wysokich ábzácách/ jáko z Niemiecká mowią/ noszą?

Podobno niektorzy tę Kwestyją czytájąc śmiech sobie z niey uczynią y rzeką: śmieszne to jákiś pytánie/ y uważánia niegodne!

To y te słowá Boskie máją bydź śmieszne/ ktorymi Bog trzewiki pyszne Corek Syońskich karze?

[Tu

[Tu snadź ozwie śię ktory Skrupulánt rzekąc: W texćie Originalnym (Hebrayskim) nie dźieje śię wzmiánká trzewikow: A czemuż to D. Lutherus w Niemieckiey Biblijey śmiał te położyć słowá: Sie haben köstliche Schuh an ihren Füssen: **Máją kosztowne trzewiki ná nogách swoich.** A w stárey Biblijey Polskiey te śię słowá náyduią: **Trzewiczkámi skrzypájąc.** Wujek w Biblijey Polskiey Krolowi Polskiemu Zygmuntowi Trzećiemu dedykowáney sup. 3. Cap. Esaj. fol. 754. ná te w texćie położone słowá: **Corki Syońskie chodźiły/ plasáły/ chodźiły nogámi swymi/ y postáwnym krokiem postępowáły**/ ná kráju ták pisze: Y nogámi swymi brząkáły t. i. trzewiczkámi ze zwoneczki. Bo/ iáko śię niżey powie: One Corki Syońskie miewáły u trzewikow jákieś zwoneczki/ tákże kiedy chodźiły/ nogámi swymi brząkáły. D. *Dieteric.* in Sonderb. Predigt. dritt. Theil/ Conc. VI. p. m. *69.* ná te słowá Prorockie táki wykład dáje: Den Pracht betreffend/ meldet er/ daß sie haben köstliche Schuhe an ihren Füssen gehabt/ die entweder mit Kärch außgefüllet/ daß sie kärchen/ oder mit Seiden besetzt/ oder mit silbernen und güldenen Flindern besetzt/ daß sie/ wenn sie treten/ klingen. A *in margine* kłádźie te słowá: Worinn ihre Pracht in Kleidung bestanden? (1.) An Schuhen/ cum tinnitu ac plausu, juxta Hebr. &c. Pag. 79. tych używa słow: Gedencket an die köstliche knarrende und klingende Schuhe der Töchter Zion/ und hüttet euch/ treibet keinen

 Pracht

Pracht mit euren Schuhen/ ꝛc. Ein eitel und schändlich Ding ist es / daß man auch mit Schuhen wil Hoffart treiben/ das kan GOTT nicht leiden / Er wils ernstlich strafen / ꝛc. Mancher hat den Fuß darüber entzwey gebrochen/vid.volumen Conc.Miscellan.M.*Albr.* p. m. 189. Co śię tknie nowey Biblijey Polskiey we Gdańsku y Amsterodámie wydrukowáney/ w tey śię zgołá c. 3. nie wspomináją trzewiki; jákoć y in Bibliis *Tremellii* o tym głucho (p. m. 624. seq.) *Piscator* sup. Proph. Esaj. (p. 14.) słowá *Tremellius*owe: minutis passibus incedunt, pedibusq; suis compeditas agunt, włáśnie tymi wyráźił słowy: Treten einher mit kurtzen Schritten / und gehen einher / als wären ihnen die Füsse gebunden/ (vid. *Prückner*. in vindic. sup. c. 3. Esaj. fol. m. 10. ubi cit. *Glass.* lib. 3. Philolog. Sacr. tract. 2. can. 16. p. 204.) A lubo *Tremellius*, *Piscator*, y inni nie wspomináją trzewikow: áwszákże przekłádu Luterowego y stárey Biblijey Polskiey nikt gánić niema: Acżkolwiek bowiem *Tremellius* y *Piscator* Hebráyskiego trzymáli śię *textu*: przećię jednák wykłádem swym senzu álbo rozumienia słow Prorockich jáśnie y rzetelnie nie wyráźili; co lepiey y pilniey upátrzył y uważył on stáry Teolog D. *Osiander* sup. c. 3. Esaj. f. m. 8. gdźie te słowá: Et pedibus suis composito gradu incedebant, wykłádając powiáda: *Hebr.* Et pedes suos ornabant, i. e. superbo & molli gradu incedebant, ornatis etiam calceamentis. Nam, mowi przerzecżony Teolog sup. c. 7. Cantic. Cant. f. m. 1038. & calceos ornabant fœminæ Jerosolymitanæ Esaj. 3. Corki Syońskie bucżno y drobno/ stąpáły: nogi swe szumnymi trzewikámi stroiły / álbo trzewiki / ktore ná nogách nośiły / kosztownie / zdobiły. D. *Försterus*, ktory

bez

bez wątpienia był Hebrayczyk dobry/ in *Commentar.* ſup. Proph. Eſaj. p. m. 98. ták o tym rzecz prowádźi: Corki Syońſkie/ práwi/ pychę płodźiły (III.) Pedibus, quibus faſtum exercebant duplici modo: Inceſſu nimirum, & ornamentis, quæ pedibus adhibebant. Ze przez te *ornamenta pedum* rozumie trzewiki/ poznáć to możemy z słow/ ktore z *textu* przywodźi: In die illâ auferet DOMINUS ornamenta calceamentorum, *Ravanellus* in Biblioth. Sacr. ſub V. Calceamentum ſeu calceus f. m. 366. ſeqq. ma rośćiągły Dyſkurs o trzewikách/ á zwłaſzczá (IV.) wylicza Adjuncta calceorum, quæ ſunt (1.) *Corrigia*, (2.) *Ornamenta*, quibus calcei ornantur. Hinc calceamentorum *ornamenta* (ut habet vulgata) tanquam ad luxum comparata damnantur. *Oecolampadius* ſpiſał Kommentarz ná Proroká Izáiaſzá/ w ktorym in cap. 3. f. m. XXXIV. o pyſze Corek Syonſkich piſze: Id quod Filiabus Zion objicitur, quòd gradiendo & plaudendo ſuperbè inceſſerint, & pedes quoq;, quibus lutum calcatur, ornaverint ſuis ornamentis, auratis ſquamulis, vel etiam gemmatis. Powiáda ten ſtáry Teolog/ że Corki Syońſkie nogi ſwoje/ ktorymi śię błoto depce/ ſtroiły ozdobámi ſwymi/ jákoż to kuſkámi pozłoconymy/ álbo też (ráczey trzewikámi) perkámi oſádzonymi. Quæ, ſą dálſze słowá jego/ teſte *Polluce*, Periſphyria dicuntur, &c. Y mowi dáley: Similiter compoſito gradu incedebant, non eſt juxta Hebraicam veritatem, quæ uno verbo (quod deductum eſt à nomine *hhéches*, quo ſignificatur *compes*; Plurale verò ſignificat *periſcelides*, ornamenta ſcil. crurulia vid. *Piſcator.* Commentar. in Proph. Eſaj. ſup. c. 3. p. 52.) periphraſin illam complectitur.

plectitur, *perisphyriis utebantur*, vel ea apponebant. Tu o tym słowie *Perisphyria*, miásto ktorego *Tremellius* y inni / o czym się niżey powie / záżywáją słowá / *Periscelides*, muszę nieco powiedźieć / żeby się pokázáło / iż Lutherus w Biblijey swey Niemieckiey contra veritatem Scripturæ nie wykroczył / kiedy te ma słowá: Und haben köstliche Schuh an ihren Füssen. Ci bowiem / ktorzy w języku Greckim są dobrze biegli / powiádáją / że to słowo *Perisphyria* znáczy fascias circum talos, quidam talaria exponunt, quæ Homerus in Mercurio vocat πέδιλα; Nuż πέδιλον jest talare, calceamentum varium, calceus, &c. jákoć y *Cnapius* in Thes. Latino-Polon. twierdźi / że to słowo *Talaria*, miedzy inszymi známionuje Obow / trzewik álbo bot. To wszystko wiedząc *D. Lutherus* dobrze z dobrym rozmysłem położył w przekłádźie Biblijey swojey te słowá: Und haben köstliche Schuh an ihren Füssen. Vid. Diction. Latino-Græc. locupletatum, illustratum & emendatum per &c. sub V. περίσφυρα, vel περισφύρια. It. sub V. πέδιλον. Leg. q. D. *Calov*. Bibl. illustr. D. *Quistorp*. in Annotat. Biblic. sup. c. 3. Esaj. D. *Pfeiffer*. in Dub. vexat. Script. Sacr. in Esaj. nic nie máją o trzewikách Corek Syońskich / o ktorych Prorok Izájasz rzecz ma. A gdy jeszcze dáley Prorok S. onym Dármopyszkom Syońskim groźi: Zu der Zeit wird der HERR den Schmuck an den köstlichen Schuhen wegnehmen: Onia onego / są słowá w stárey Biblijey Polskiey / y w Biblijey Wuykowey / Odeymie Pan ochędostwá trzewikow: Tedy záś się *Tremellius*

mellius, Piscator, y nowa Biblija Polska żadney wzmiánki trzewikow nie czynią; ále miásto słowa tego/ calceamentorum, Tremellius kłádzie słowo Periscelidum, w czym go y Raup. sup. III. Cap. Esaj. p. m. 33. imituje. Piscator in dem dritten Theil deß Alten Testaments in 3. Cap. Esaj. p. m. 14. táki wykład dáje: Der HERR wird wegnehmen den Schmuck der Schenckel=Bande. A w Polskiey nowey edicyjey te śię czytáją słowá: **Odeymie Pan ochędostwá podwiązek.** Rozumieją śię tu podobno podwiązki tákowe/ jákowych do obuwia/ álbo/ do trzewikow záżywáno; co z tych słow Pliniusowych poznawamy. Arrosis fasciis (periscelidibus) quibus in calceatu utebatur. Przez to słowo/ Periscelides, ktorego Tremellius y inni używáją/ rozumieć śię też mogą Ponczochy/ ná ktore śię obuwáją trzewiki. Záczym ja ten Dyskurs o trzewikách/ o ktorych Prorok Izájasz rzecz prowádzi/ skracam słowy jednego Teologá/ ktory przywodząc słowá Prorockie: **Er wolle den Schmuck an den köstlichen Schuhen wegnehmen**/ ták dyskuruje: Welcher Schuhe-Schmuck nicht nur in zartem weichen Leder/ zierlichem Sticken/ und köstlichen Verbrámen bestanden/ sondern auch in deme/ quòd in pedibus monilia circumposuerint tinnitum facientia, wie solche D. Geier de Luctu Ebræorum p. 291. beschreibet/ ꝛc. Et Buxtorfius in Lex. p. 545. &c. Periscelides dictæ à vinciendo & ligando, fuerunt autem inter ornamenta mulierum circa pedes, & paulò post: fuerunt istis compedibus alligatæ catenulæ aureæ ad moderandos passûs, ne nimis latè fierent. Vatablus s. h. l. scribit,

Plinius cit. Cnap. in Thesaur. P.L.G. sub V. Podwiązká f. m. 748.

ſcribit, quosdam velle, ornamentum pedum fuiſſe non abſimile illi, quo utuntur mulieres Hiſpanæ, quæ crepidas geſtant cum tintinnabulis, dum ſaltant. Vid. *Mich.* von Lanckiſch im neu-polirten Mahl-Schatz/ p. m. 709. D. *Fridlib.* in Theolog. Exeget. ſup. Proph. Eſaj. f. m. 635. 640. *Raup.* in Proph. Eſaj. Cap. III. p. m. 33.]

On známienity Teolog D. *Keßlerus* in Theol. C. C. Cap. VII. p. m. 41. tey Kweſtyjey zá śmiechu godną nie uzna-wa/ ktorą tymi Niemieckiemi *propon*uje ſłowy: Ob ein Chriſt mit gutem Gewiſſen und ohne Sünde/ꝛc. mit Stöcklein (Klötzlein und Abſätzen) gemachte Schuhe tragen könne?

Do tego pytánia ztąd wźiął okázyją/ ponieważ zá cżáſow jego mowiono o jákieyśi *appar*icijey álbo widzeniu Anielſkim/ że śię niektorey białey głowie Anioł był ukazał álbo widźieć dał w oſobie jákie-goś máłego Pácholęćiá z máłą brodką/ w białey koßulce/ꝛc. Ten Aniołek/ jáko udawano/ o cżym po-mieniony D. obßernie piße/ wołał przećiw tákim wyſtępkom/ ktore względem innych wielkich y ſpro-ſnych grzechow podłe y máłe śię bydź zdádzą; já-koż to ſą trzewiki ná klockách/ꝛc. Grożił on Anio-łek ludźiom/ że ich Bog dla tákowych trzewikow/ jeśli ich nie przeſtáną nośić/ ſrodze karáć będźie.

A niżeli D. *Keßlerus* ná tę przerzecżoną Kweſtyją odpowiáda: tedy o tym Aniołku nic nie trzyma powiádájąc/ że nigdźiey w piśmie S. nie cżytamy/ áby śię Aniołowie S. w Oſobie Dźiatek álbo Chłopiąt máłych byli ukázowáć mieli/ꝛc. Y ták onego máłego Aniołká ma zá Dyjabełká/ gdyż **Szátan y w Aniołá świátłośći przemie-nić śię może.** (2. *Corinth.* II. v. 13.)

Ná pytánie wzwyż przywiedźione ßeroce odpowiáda: á kiedybym tey odpowiedźi jego ták / jáko ją on wywodźi / trochę długi ekstrákt miał użynić: wieleby mi czásu y pápieru do tego potrzebá. Przetoż ja to / co on Niemieckim mowi językiem / polskiemi krotko ogárnę y wyráżę słowy. A tá jest Sumá / y krotkie ogárnienie słow jego.

Trzewiki ná klockách (trepkách y korkách) álbo y ná wysokich ábzácách nośić / nie jest to sámo w sobie grzech; y dlategoż też to sumnienia człeká Krześćiáńskiego nie obraża: jest to bowiem *adiaphoron*, álbo rzecz bezrożna tákie nośić trzewiki / gdyż tego Bog w słowie swoim áni roskázuje áni zákázuje; jákoć y o tym osobliwego w pismie S. roskázu nie naydujemy / co jeść y pić / y jáko pokarm y napoy gotowáć mamy; ále to nam roskazáno od Bogá / że w jedzeniu / pićiu y w odźieniu mamy miernymi bydź / y zbytkow się chronić.

Przeto nie grzeßy Krześćiánin bądź Mężczyzná / bądź y białagłowá w tym / kiedy trzewiki ná pomieniony model urobione nośi / jedno tego się kázdy wystrzegáć powinien / áby / jáko innymi ubiorámi / ták y trzewikámi pychy nie płodźił.

A że temu ták / y nie jest to przećiw Bogu cudne y ozdobne nośić trzewiki; poznáć to możemy z słow sámego Bogá / ktory mowi: **Obułem ćię w koßtowne (zámeßowe) trzewiki.** Calceavi te taxo, *Pagnin.* Corio taxeo. Hujus animalis mentio fit Exod. 26. 14. Sensus est, Calceos paravi ex optimo corio. Albo / jáko stáry *Pater* Hieronym S. piße: Calceavi te hyacinthino, vel hyacintho. **Obułem ćię w modre obuwie (trzewiki) WUJEK.** D. *Osiander* super hæc verba ita commentatur: Existimo, hoc loco accipiendum pro corio

Ezech. 16. v. 10.

corio molli, tenero & eleganti, quo Virgines & Matronæ delicatæ in calceamentis uti solebant.

Cant. 7. v. 1. W pieśni Salomonowey Oblubieniec niebieski Syn Boży do Oblubiennice swojey tych używa słow: **O ják piękne są nogi twoje w trzewikách o Corko Xiążęca!** Vid. *M. N.* Röpp. sup. Cantic. Salom. p. m. 1210. seqq.

[*Clemens Alexandrinus* (*alleg.* Engelgr. *in Luc. Evangel. Par. I.* in Dominic. IV. Advent. p. m. 37. *It.* in Cœlest. Panth. Par. poster. sup. Fest. Matth. p. m. 137.) observavit ad illa verba cœlestis Sponsi: *Quàm pulchri sunt gressus tui in calceamentis tuis Filia Principis!* Olim nempe puellas subter calceos seu cothurnos suos, aureos clavos gestare solitas, in quorum capitellis verba aut symbola amatoria insculpta erant, quæ arenæ impressa ab Amasiis ponè vestigia sequentibus studiosè legebantur. Non verba, sed efficacissima amoris testimonia nobis sangvinea amantissimi JESU designant vestigia, quæ à Prætorio Pilati ad usq; crucem 1321. cruenta fixit. Ne hæc sequi pigeat, præclari Doctoris peroratio impellat, &c. Vid. *Ursini* Sacr. Analect. Volum. alter. seu Quæst. Biblic. Lib. III. p. m. 106. ubi quoq; verba Clement. Alexandr. recitat.]

Judith. 13. v. 10. Oná S. Páni Judytá májąc iść do obozu *Assyryiskiego* száty wdowstwá swego zewlekłá / y ubrałá się kosztownie / miedzy inszymi obułá trzewiki (pátynki) ktore uchwyćiły oko Holofernowe.

Luc. 15. v. 22. Synowi márnotrátnemu Oćiec / chcąc go przyodźiedożyć / roskazał trzewiki dáć ná nogi jego.

Te słowá y przykłády teraz z pismá S. przytoczone pokázują / że nadobne przystoyne trzewiki / Krześćiánin ták Męszczyzná / jáko y biała głowá z dobrym sumnieniem według stanu swego nośić może.

Powiá=

Powiádáją to o jedney zacney białey głowie/ ktorą *Rhodope* názywano / y miedzy wßystkiemi Mátronámi Egypskiemi zá nacudnieyßą (napieknieyßą) miano. Tá poßłá byłá kiedyś do Ogrodá swego/ chcąc śię kąpáć. A gdy Służebnicá jey ßáty zewlezone niedbále opátrzyłá: przydáło śię/ że niespodźianie Orzeł po powietrzu lecąc *Rhodo*pie trzewik porwał/ á on do Krolewskiego miástá *Memphis* zániosł/ w ktorym Krol *Psammetichus* mießkał/ á własnie tedy pod niebem sądy odpráwowął. Támże Orzeł on ukrádźiony trzewik ná łono jego spuśćił/ gdźie śię Krol dwiemá rzeczom wielce dźiwowáł. (1.) Co to znáczyło/ że táki zacny y miedzy wßystkiemi Ptakámi naprzednieyßy Ptak ták niezwyczáyny łup ná ono mieysce zrzućił. (2.) Zwielkim podźiwienim Krol śię onemu trzewikowi przypátrował/ że bárzo kunßtownie y koßtownie był urobiony. Dlategoż śię też pilnie wywiádowáć y bádáć kazał/ komuby ten trzewik własnie należał. Po pilnym y długim pytániu doßło to Krolá/ y dowiedźiał śię zá pewne/ że on trzewik był *Rhodo*py/ ktorą zárázem ná roskaz Krolewski do miástá *Memphis* przyprowádzono; á iż śię Krolowi w oczách jego osobliwie podobáłá/ zá Krolewską Małżonkę od niego przyjęta byłá.

M. Albr. *Conc.* XXIII. *p.m.* 262. *in Gaud. super omne Gaud. ubi cit.* Strab. *l.* 17. Ælian. *l.* 13. *var. histor. c.* 33. Moller. *in Contin. Allegor. Cap.* III. *p.m.* 32. §. 56. *Vid. q.* Mich. Fell. Geistlichen Schuh-Laden und Gerbe-Hauß *sub lit.* B.

Z tey *Histor*yjey widźiemy / że y zá dawnych czásow piękne y koßtowne trzewiki miewano; á tákowe ći/ ktorym to należáło / wedle stanu swego nośili/ á przez to Bogá nie obrażáli.

Zebyśćie tedy Wy Męszczyzny / ile Wy białey płći Osoby (Pánie y Pánny) stroynymi trzewikámi wáßymi Bogá do gniewu nie pobudzáły: więc nie bądźćie/ jáko owe Gálántki/ o ktorych jeden Náuczyćiel táką rzecz prowádźi: In calceamentis Superbæ arrogantesq; Fœminæ maximam ostendunt mollitiem: W trzewikách/ powiáda/ pyßne y hárde Niewiástky nay-

Clemens Pædag. *lib.* 2. *Cap.* 11.

 więkßą

wiekszą pokázuią pieścliwość. Co uważájąc Chryzo- stom S. pluribus verbis calceos luxuriosè polientes reprehendit: wielą słow kárze owych / co trzewiki zbytnie (rospustnie) stroją.

Chrysost. Homil. V. in Matth.

Czytamy o Janie S. Krzcicielu / że się przed Pánem Krystusem bárzo poniżał / co się z tych słow jego pokázuje: **Nie jestem godźien / ábym rozwiązał rzemyk trzewiká jego.**

Joh. 1. v. 27.

Trzewik swoy záwiezował Pan JEZUS rzemykiem / toć nie jedwábnym / ány złotym śnurem; jáko to dźiśia niektorzy miedzy Męszczyzną y miedzy Niewiástámi czynią: co wiec nogi swe aż názbyt stroją: bá y drugie trzewiki drogiemi kámieńmi y perłámi háftowáne noszą. Erubescat superbus homo, quoniam DEUS se humiliavit, ekzklámuje jeden pobożny *Pater*: Niech się / pry / záwstydźi człowiek pyszny / ponieważ się Bog ták bárzo poniżył.

Bernhardus.

[Tu / iż Jan S. Krzćićiel uznawa się zá niegodnego Pánu Krystusowi rozwiązáć rzemyk trzewiká jego / słusznie się pytamy: Jesli Krystus Pan ná nogách swych świętych trzewiki nośił? Niektorzy nie chcą zgołá ná to pozwolić / że Krystus Pan nośił trzewiki / o czym jeden známienity Teolog dáje spráwę powiádájąc / że niektorzy dysputowáli o trzewikách Krystusowych: An CHRISTUS gestârit soleas nec ne? *Lyra* dicit Johannem per Metaphoram ita locutum, juxta communem loquendi modum, quo utuntur illi, qui suam parvitatem & alterius excellentiam velint exprimere, aliàs CHRISTUM calceamentis non usum, cum calceos Apostolis interdixerit Luc. 10. v. 4. & 22. v. 35. Ipsum autem CHRISTUM sedulò fecisse id, quod aliis præceperit, Act. 1. v. 1. Nonnulli addunt, nec Mariam Lazari sororem

D. Bakius in Copiosiss. Evang. Dominic. Exposit. in 4. Domin. Advent. p. m. 129. Edit. noviss. p. 100. Vid. q. Flac. Clav. Script. Sacr. sub V. Calceament. f. m. 95. D. Glass. in Evang. & Apostol. Text. Exeg. p. m. 349. seq. D. Dieter. in

sororem nec peccatricem CHRISTI pedes inungere, nec Simonem illis aquam dare potuisse Luc. 7. v. 44. si DOMINUS fuisset calceatus. Quidam contra volunt calceatum fuisse Christum, quia Marc. 6. v. 9. de Discipulis dicitur, quòd fuerint calceati & Petrus etiam jubetur induere calceos Act. 12. v. 8. &c. *Michaël* von Lanckisch im neu-polirten Mahl-Schatz p. m. 695. seq. tak o tym dyszkuruje: Eine Frage gehet unter den Gelehrten im Schwange/ daß sie nemlich forschen: **Ob Christus unser Heiland barfuß oder geschuhet gegangen/ da Er sein heiliges Lehr-Ampt geführet?** *Lyra, Bonaventura* und mit denen/ ꝛc. verneinen solches mit allem Eifer/ und wollen ihr Verneinen auß dem Luca c. 7. 37. bestätigen/ daß als Christus zu Simon dem Pharisæer zu Gaste erschienen/ und am Tische gesessen/ eben die Sünderin in die Esse-Stube kommen/ die deß HERREN Füsse mit bitteren Thränen genetzet/ mit ihren Haaren getrocknet/ und mit der mitgebrachten köstlichen Salbe bestrichen. Welches sie nicht hätte verrichten können/ wenn der HERR nicht barfuß da gesessen hätte: So habe Er auch seinen Jüngern befohlen keine Schuhe in der Wegfahrt zu haben/ Matth. 10. v. 10. Aber wie diesen zu antworten/ zeiget der hoch-berühmte Theologus Germaniæ D. *Michaël Waltherus* in seiner Prophet. Post. p. 55. Die meisten/ und wir mit ihnen sagen/ der HERR JESUS sey geschuhet einhergegangen/ welches alle vier Evangelisten Matth. 3. 11. Marc. 1. 7. Luc. 3. 16. Joh. 1. 27. erwehnen/ ja auch Paulus, Geschicht 13. 25. der Aufflösung der Schuh/ und deroselben Riemen deß HERREN gedencket. *Salmuth* in Pancirol. lib. 1. memorab. p. 319. vermeinet/ Er habe sie zwar getragen/ aber nicht allezeit/ saget daher: Dubitandum minus, quod ipsum Salvatorem nostrum maximam vitæ suæ partem discalceatum fuisse constat; *Sporanus* in David. digr. 1. f. 378. sagt; **Christus**

Analys. E. Domin. p. m. 52.
Meelführ. *in Vindic. Evang. Decad.* I. *Disput.* 4. *p. m.* 84.
D. Fridlib. *in Theolog. Exeget. s.* N. T. *f. m.* 16. *seq.*
Raup. *in Lex. Theol. sub* V. *Calc. p. m.* 48. *seq.*
Prückn. *Part.* IV. *Vindic. Biblic. in c.* 1. *Joh. f. m.* 542. *seq.*
Ravanel. *in Bibliotb. Sacr. Par.* I. *f. m.* 366. *seq.*
Coster. (*Vid.* Bak. *l. c. &* Meelführ. *l. d.*) *ut hanc litem de Calc. Christi dirimat, putat certo modo Christum fuisse calceatum, ita ut ima pedis, etsi non summa solea protegeret corrigiis adstricta, &c.*

wäre sonder allen Zweifel geschuhet einher-
gangen/ allein genus tegumenti, die Art der Schuhe
wäre uns nicht bewust. Uber diesen Spruch Johannis:
Er sey nicht werth/ daß er Christo die
Schuh-Riemen solte auflösen/ ist vorzeiten auch
Zweyspaltigkeit entstanden; wie unter andern H. D. *Matthias Hoë* Churfürstl. Sächsisch. Ober-Hof-Pred. zu Dreß-
den/ in seiner Postill dessen gedencket/ und also schreibet:
Es stritten über diese Wort Nicolaus de Lyra, und
Paulus Burgensis: Ob Christus Schuh getra-
gen/ oder ob Er barfuß gegangen? Wir aber
halten mit Augustino, daß es nicht viel Disputirens
oder Fragens bedürffte/ sondern man solte gäntzlich da-
für halten/ daß Christus Schuh angetragen/ weil Johan-
nes seiner Schuh-Riemen gedencket/ welches nicht ge-
schehen wäre/ wenn nicht Johannes gewust hätte/ daß
Christus Schuh antragen thäte/ 2c. vid. Christl. Schuh-
Laden und Gerbe-Haus *M. Felsii* sub lit. E iij. *M. Fesse-
lius* in Nov. Prompt. Bibl. fol. m. 764. hæc habet:
Und haben sich auch der Schuh gebrauchet Christus in
den Tagen seines Fleisches samt seinen Aposteln/ wie zu
lesen Matth. 3. v. 11. Marc. 1. v. 7. Luc. 3. v. 16.
Act. 12. v. 8. Marc. 6. v. 9. Irren derowegen/ 2c. die
nicht wollen zugeben/ daß Christus und seine Apostel
Schuh sollen getragen haben. 2c.]

Jáko tedy ludźie hárdźi innymi strojámi/ ták y trze-
wikámi pychę po sobie pokázują; y nie będą już
Szewcy wiedźieć mogli/ ná jáką fozę trzewiki bę-
dą náostátek robić mieli. Bo jáko inni Rzemieślni-
cy/ ták y Szewcy/ kiedy álámodskie obuwia wy-
myśláją/ pychę forytują/ przez co Bogá srodze
obrażáją.

[Mogą tu bydź przywiedźione *M. Creidii* słowá/ ktore
ma Conc. II. sup. cap. 5. Jacob. p. m. 926. gdźie
miedzy inszymi mowi: Sonderlich/ was Schneider/
Schuhmacher/ 2c. Hutmacher und dergleichen Hand-
wercks-

wercks-Leut anlanget/ die zu solchem Pracht helffen/ sollen sich errinnern/ daß nicht nur der Götz/ sondern auch der Götzenmacher in gleicher Verdamnüß stehen/ Exod. 20. v. 3. Psal. 115. v. 8. Und derwegen nicht thun/ wie Demetrius der Gold-Schmied zu Epheso, dem an seinem Gewinn mehr/ als an GOTTES Ehr gelegen war/ Act. 19. v. 24. Sondern viel lieber gar nichts arbeiten/ als solche Alamodische Narren-Kleider machen/ dadurch GOTT erzürnet/ der Nechste geärgert/ und Leib und Seel in Abgrund der Höllen gestürtzet wird. Denn wehe der Welt der Aergernüß halben/ es muß wol Aergernüß kommen/ doch wehe dem Menschen/ durch welchen Aergernüß komt/ Matth. 18. v. 6. *Felsius* im Geistlichen Schuh-Laden und Gerbe-Haus/ sub lit. B. powiáda: Auch darff ich nicht Zeit anwenden/ die mancherley Art der Schuh zu beschreiben/ denn die Welt-Kinder von den Schuhmachern eben so wol immerdar neue Muster haben und hervor bringen wollen/ an Nieder-Schuhen/ Stiefeln und Pantoffeln/ als etwa von andern Handwerckern viel neue Muster erfordert und aufbracht werden/ darüber eine liebe Obrigkeit billich Einsehen haben/ und es wol abschaffen könnte/ damit der höchste GOTT mit den neuen Mustern nicht so erzürnet/ die Jugend nicht geärgert/ und die Handwercks-Leute nicht so gemartert würden. Aber die Welt bleibet Welt.]

Niektory Káznodziejá wokak kiedyś ná Kátedrze gorliwie przećiw álámodskim nowowymyślonym ná przodku końsátym y jákoby rogátym trzewikom powiádájąc/ że je Dyjabek wymyślik. Wkaśnie tedy był w kośćiele Szwiec/ ktory tákie trzewiki robik. Ten zápaliwszy y zájuszywszy śię ná onego serdecznego Káznodzieję haniebnie/ rzekk: A coż temu Popu do trzewikow? Chce nas oto uczyć/ jáko álbo ná jáki kształt My Szewcy obuwia robić mamy/

Drexel. *in Phaeton Cap.* 27. §. 4. *cit.* Wilhelm. Bergm. in der bestrafften Zungen-Sünde/ *p. m.* 95. *seq.*

 Bo-

Bodayże go ćieszka chorobá popádłá! Ledwie tych słow domowiwszy wnet z Kośćiołá wybieżał: w drodze idąc do domu potkał śię z nim Chłop jákiś duży y okropny / ktory porwawszy go zá łeb / uderzył o źiemię / tákże śię záraz krwią oblał. Támże niemal cáłą godźinę leżał ják umárły / aż ludźie z Kośćiołá wyszedszy do domu go záprowádźili. A ják skoro znowu k sobie przyszedł: rospowiedźiał wszystko / co mu śię było stáło. Y ták od onego czásu już więcey szpiczástych y kończátych trzewikow robić nie chćiał.

Zkądby tákie kończáte y rogáte trzewiki poszły / pisze o tym jeden Teolog mowiąc: Że podźiśdźień szpiczáste rogáte y ná przodku kończáte ludźie buczni trzewiki noszą: poszło to od jednego Błazná dworskiego / ktoremu Xiążę y inni Dworzánie chcąc drugich śmiechu nábáwić / gdy z nim rozmawiáli / nogę ná pálce nástępowáli / tákże Błazen drugdy záwrzasknął / y od bolu zákrzyknął; y owszem wszeláką złość onemu Błaznowi wyrządzájąc laską okowáną w pálce go kłoli. Lecz naydowáli śię niektorzy Dworzánie ták litośćiwi / ktorzy w tákim onego Błazná trapieniu upodobánia nie mieli; á widząc / że mu pálce u nog śine y opuchłe były / poszli do Szewcá / y roskazáli mu / że nápotym Błaznowi pomienionemu trzewiki dłuższe / á do tego ná przodku kończáte robić miał / áby nogi nie czuły / gdy mu záśię ná nie nástępowáć / y onego kosturem w pálce sturśáć będą. Przez co Błaznowi temu bárzo wygodźili y posłużyli byli. Szwiec dla krotofile y uciechy jednę jescze parę tákich spiczástych y kończátych trzewikow urobił / y one w oknie wárstátu swego ná przeday wystáwił; A iż ich wnet odbył: otoż ich więcey nárobił / aż y inni Mistrzowie od niego tákich álámodskich śpiczástych trzewikow robić śię náuczyli.

Stiffler. *in* Tit. *contin.* Cap. XI. *sub* VI. *Præcept.* p.m. 673. *seq.*

Gdźie

Gdźie widźiemy/ że prawdźiwe jest ono stáre przysłowie: Jeden Błazen wiele Błaznow czyni/ nie tylko/ co się tycze trzewikow/ ále y innych strojow/ o ktorych ja jesźe nieco powiem/ ponieważem w sámym Dyßkursu dálßą o nich rzecz prowádźić miał. Gdy bowiem teraz bądź Męsczyzny/ bądź białe głowy jáki nowy stroy álbo ubior wymyslą: záráżem się tákich głupich dudkow moc naydnje/ co ich w tym násláduią; á ná to nie pomnią że mizernego y grzeßnego ćiáłá swego/ ktore się kiedyż tedyż **w proch obroći/ y stánie śię strawą robakom/** aż názbyt stroić nie máją.

Sir. 10. v. 8. seq.

W prawdźieć męskiey y żeńskiey płći Osoby zacnego y podłego stanu w tey mierze nie grzeßą/ kiedy nadobną y uczćiwą ßátą stanowi swemu przyzwoitą ćiáło swoje zdobią; gdyż tákowe przykłády są w piśmie S. ktorych ja teraz długim wyliczáć nie będę Rejestrem; to jednák wspomnię o niektorych wysokiego stanu Pániach/ ktore/ o czym *Mathesius* on gorliwy Káznodźieiá piße/ to wyznawáły y o sobie mowiły/ że Pánom Małżonkom swoim gwoli y k upodobániu ßumne koßtowne ßáty/ złoto/ perły y drogie kámienie nośić muśiáły; czego by *alias* z inßey miáry nie były czyniły. Pámiętáły snadź te pokorne Mátrony ná przykład Estery/ ktora/ gdy Krolewską ßátę ná się wdźiać muśiáłá do Bogá rzekłá: **Ty wßystko znaß Pánie/ á wieß/ że chwałę niezbożnych mam w nienawiśći/ &c. Ty wieß/ że co czynię po niewoli: ábowiemći mię mierzy ten znák pychy/ ktory noßę ná głowie we dni** poká-

Sarept. Conc. IV. p. 68. a. alleg. Scriver. im Seelen-Schatz/ *p. m. 1533. seq.*

Adject. ad Esth. Cap. 14. v. 15. v. 17.

pokázowánia śię mojego/ brzydźę śię nim jáko ßátą plugáwą / y nie noßę go/ gdy jestem w swym pokoju.

Oná pobożna Xiężná rzekłá kiedyś: Gdy ja według stanu mego w napięknieyßych y nakoßtownieyßych ßátách chodźić muße: záwße mi ná myśl przychodźi / co Duch S. o Bernice mowi / że z wielką okazáłośćią przyßłá. Ja o tym myśląc wßystko sobie lekce ważę / co ná sobie noßę / y mam dźiewkę (Służebnicę) podłą / ktora w bojáźni Bożey żyje / zá sczęśliwßą nád mię / ktorey śię nie trzebá táką fántázyją y márnośćią báwić. (*Vid. Scriver. l. c. p. m. 1535.*)

Actor. 25. v. 23.

O jákto te teraz wspomnione známienite Pánie nic pomáku mierżáło / y nie miło im było / gdy śię według stanu swego stroić muśiáły! Więc y Wy ich w tym náßláduyćie / á ná to pomnićie: kiedy śię owo kto w ßátách ßumnych aż názbyt kocha/ y w nich śię pyßni: tedy jákoby śię chełpił / że w Rodźicách pierwßych upadł y zgrzeßył.

Czego nie uwáżáłá niektora hárda rodu ßlácheckiego Pánná / ktora / gdy śię byłá nagle y niespodźianie rozchorzáłá / jęłá wołáć mowiąc: Nie máßże nikogo / cobymi pomogł? Mamże ja teraz w młodym kwitnącym wieku moim umrzeć? Przynieśćie mi sám by jescze raz piękne strojne ßáty moje / ktorem / gdym byłá młoda/ nośiłá. A gdy je ná łożko przynieśiono/ y przed nią położono / pátrząc ná nie jęłá rzewno płákáć y rzekłá: Ach mojá miła ochędożko/ jużże ćię więcey obłoczyć y w ćię śię ubieráć nie mam? Ach czemużem śię ná ten żal národźiłá? Przeklęty dźień / w ktorym śię poczęłá! Przeklęty / ktory mię stworzył! Przydź Dyjable/ á porwi wßystko!

Joh. Jac. Otto in Evangelischem Krancken-Trost/ p. m. 9.
Vid. Teutsch-Frantzösisch. Alamode-Teuffel/ p. m. 100.

Z tákim

Z tákim strászným *desperáckim* wrzaskiem żywot swoy skończyłá / y ono **wieczne przeklectwo** / *Psal. 109. v. 18.* **jáko száte ná śię przyoblekłá.**

Aby śię tedy táka przeklęta pychá / ktora ludźi nákoniec do zwątpienia przywodźi / ná świećie nie szerzyłá: więc Zwierzchność powinna w to weyzrzeć / y wstręt jey czynić.

W czym śię pocżuwał *Tiberius* Cesarz / ktory był zákazał w Páństwie swym Poddánym / áby w szátách jedwabnych nie chodźili. *Schönflis. Postil. Domin. III. Adv. f. m. 96.*

O y dźiśby tákich edyktow trzebá: bo to wiemy / jákie zbytki w strojách / że nie rozeznáć / Kto Szláchćic / Kto Mieszczánin / Kto Kupiec / Kto Rzemieślnik / ꝛc.

Czásu jednego w Rzymie miedzy Mieszczány y Mieszczkámi wielka powstawáłá pychá. Nuż ná on czás był tám jákiś gorliwy y surowy Burmistrz *M. Cato*, ktory pysze był w głowę Nieprzyjaćielem; y stárał śię niezmiernie o to / żeby oná pychá byłá szyję złamáć mogłá; y dlategoż nákazał pewny szácunek / ktory od pychy dawáć muśieli / dozwalájąc Mieszczánom y Mieszczkom / Młodźieńcom y Pánnom / tákie y owákie kosztowne stroyne száty nośić / tylko że ták á ták wiele od nich dawáć muśieli. Ale widząc / że im nie máło ná on podatek od pychy wychodźiło / nie długo jey potym służbę wypowiedźieli. *M. Ost in Appar. Catechet. Pract. in 1. Præcept. Conc. XIV. p. m. 504.*

Tożby y podźiśdźień było / żeby pychá miedzy námi ták bárzo gory nie bráłá / gdyby Zwierzchność wyższa ná nię pewny czynsz stánowiłá: nie byłoby osobliwie miedzy Niewiástámi (Pánnámi y Pániámi) tákich śiłá / coby śię názbyt stroiły / y ná przepyszne száty zdobywáły; áleby to uważáły / że przez pychę náostátek w ubostwo będą przyść muśiáły (Mie-

 ktore

ktore ſą bárzo ſtrojne / przyśiągłby drugi / że ſtámi álbo tyśiącámi liczą: áno u drugich drugdy y chlebá w domu nie máß:) Dyjabłuby śię też do nieczyſtoty / wßeteczeńſtwá y nierządu uwodźić nie dawáły / gdyż Krol Sálomon ubior táki / ktory Niewiáſtom nie należy / názywa **ubiorem Niewiaſt wßetecznych.** Zkąd podobno ono dawne urosło przyſłowie:

Fœmina culta nimis, Fœmina caſta minus:

Niewiáſtá aż názbyt ſtrojna /
Tá w nieczyſtość bywa hojna.

Przypuſczayćie to do ſercá Wy Dármopyßki / co prze wielką pychą / jáko śię gáláńćić maćie / nie wiećie: ćiáłá wáße po álámodſku ſtroićie; á czynićie to y ná ten czás / kiedy do Kośćiołá na nabożeńſtwo idźiećie: ták śię wiec wybryżujećie y ugłádźićie / jákobyśćie do táńcá iść miáły! Y mogliby Káznodźieje gorliwi ſłußnie ná káżdą z was z Chryzoſtomem S. wołáć: An ſaltatura in Eccleſiam venis? Abo idźieß do Kośćiołá ná tániec?

Proverb. 7. v. 10.

Chryſoſt. in 1. ad Timoth. 2. alleg. Fabr. in Conc. Op. Tripart. P. Æſtiv. in Domin. X. p. Pentecoſt. Conc. I. p. m. 636.

A coż wam po tych zbytnich ſtrojách? Oto **z wyćiągnionymi ßyjámi y odkrytymi rámionámi y piorśiámi** / ná co śię Bog uſkarża (Eſa. 3. v. 16. ſeqq.) **chodźićie / koßtowne trzewiczki nośićie / głowy wáße** aż názbyt **pſtrzyćie / po twarzy śię málujećie:** á ná Jezábelę zgołá nie pámiętaćie / ktora áczkolwiek Krolową byłá: wßákże jednák / iż twarz ſwoję ufárbowáłá / y głowę ſwą ochędożyłá (aż názbyt uſtroiłá) tę zapłátę ztąd odniosłá że oblicze ſwe málowane

łowáne nieczyſtą krwią ſplugáwić muśiáłá/ y márnie zginęłá: **Bo ćiáło jey pśi ziedli.**

2. Reg. 9. v. 30. ſeqq.

Y to też pychą padnie/ gdy nie tylko Wy. Alámodowie bez płaſzow/ bá y zaſem broń álbo rápier przy boku máiąc/ iákbyśćie śię z kim rwáć mieli; ále y Wy Alámodki po więkſzey częśći/ bez koſzek/ jáko tu u nas mowią/ álbo bez metlikow/ do Kośćiołá przychodźićie: ná ſpowiedźi bywaćie/ y do ſtołu Bożego przyſtępujećie; co śię záprawdę Kryſtuſowi nie podoba: On śię bowiem brzydźi táką gálánteryją y nowymi muſtrámi wáſzymi!

[Uczyniłem teraz wzmiánkę tych/ ktorzy kordy álbo rápiery przy bokách májąc do Kośćiołá chodzą: ná ſpowiedźi bywáją; bá y do ſtołu Bożego przyſtępują. Coż ći ná to rzekę/ gdyby ich kto pytał: Jeśli też to Bogu miło/ kiedy zbroyno/ ſub kordibus atq; rapiris, jáko żártując mowiemy/ dom Boży náwiedzáją? Człowiek pobożny ná to *negativè* odpowie/ á ſczyćić śię będźie przykłádem onego pobożnego Ceſárzá Theodoziuſzá/ ktory ſam o ſobie ták mowi: Nos, qui legitimis imperii armis nunquam non circumdamur, quosq; ſine armatis Stipatoribus eſſe non convenit, domum DEI ingresſuri foris arma relinquimus, &c. Miedzy inſzymi ten chwalebny Ceſarz tych pámiętnych używa słow: Kiedy do Kośćiołá wniść mamy/ ná dworze zbroje (rápiery/ ſzpady y inſzą broń) zoſtáwiamy/ ⁊c. Nie chćiał ten bogoboyny Pan nie tylko ſam z Dworzáninámi ſwymi zbroyno do Kośćiołá chodźić; ále też tego bez wątpienia Poddánym ſwym zákazał. W mieśćie pogáńſkim *Thurio* był kiedyś jákiś zacny Regent álbo Práwodawcá imieniem *Charondas*. Ten przepiſał był Mie-

Theodoſ. Jun. *Imper. in Concil. Epheſ. Tom.* 5. *Cap.* 21. *cit.* Matth. Fabr. *in* Domin. X. *poſt* Pentecoſt. *Conc.* I. p. m. 635.

Valer. *Lib.* 6. *Cap.* 5.

Vid. Onomast. Nomin. Propr. in Calep. sub V. Charondas. It. M. Creid. sup. Epist. Jac. Cap. I. Conc. XXIII. p. m. 280.

Mieszczánom swoim rozmáite dobre potrzebne y pożyteczne práwá y porządki piękne/ według ktorych rządzić się mieli. Osobliwie ten Pan był zákazał/ żeby nikt z Raycow y Mieszczánow ná Ratusz z kordem álbo z iáką inszą bronią nie przychodził. Ktoby się tego ważył/ miał záraz bez wszelkiego miłośierdźia umrzeć. Nuż przytráfiło się czásu iednego/ że przerzeczony Pan wyszedł był ná pole/ á wroćiwszy się do miástá szedł prosto ná Ratusz/ kord przy boku máiąc/ y uśiadł według zwyczáiu ná mieyscu swym. Ten/ ktory podle niego śiedźiał/ upomniał go że kord przy boku miał. Łubo tedy *Charondas* mogł się był łatwie wymowić/ że to z zápámiętánia/ á nie umyślnie uczynił: á wszákże/ áby się nikt iego nie szczyćił przykłádem/ y ztąd nie brał przyczyny práwá y porządki mieyskie/ ktore był postánowił/ wzgardzáć y gwałćić/ wyiąwszy kord przebił się ná Ratuszu mowiąc: Ja oto chcę práwá y porządki moie krwią y śmierćią moią potwierdźić y zápieczętowáć. Jeśliż to ten Regent miał zá rzecz niesłuszną ná Ratusz zbroyno álbo pod kordem chodźić; O iáko dáleko więcey iest to rzecz przygánna y nieprzystoyna/ kiedy owo niektorzy broń przy boku máiąc do Kośćiołá/ iákby tám iákie przećiw sobie Antágonisty mieli/ przychodzą!]

Kiedyby teraz owi stárzy Przodkowie nászi z martwych wstáli y ná to pátrzáli: dosyćby się tákiey lekkośći wydźiwić nie mogli: bo oni o uczćiwośći wiele trzymáli y wiedźieli/ co pismo mowi:

Wszy-

Wßystko niechay śię (w Kośćiele) przystoynie (uczciwie) y porządnie dźieje. 1. Corinth. 14. v. 40.

A dźieje źe śię to uczćiwie/ przystoynie y porządnie/ kiedy do Kośćiołá/ ják do tańcá/ co śię juž wyżey wspomniáło/ chodźićie? Y nie może śię druga stroyniey y ßumniey wygáláńćić do tańcá/ jáko śię przystroi y upiekrzy/ májąc iść do Kośćiołá.

A czyni to nie tylko płeć biała żeńska/ ále y płeć męska/ gdyż niektorzy Alámodowie y Monsieurowie/ chcąc iść ná nabożeństwo/ głowy swoje tákże stroją/ kiedy włosy swoje nie tylko osobliwym jákimśi proßkiem posypują/ ále je też rozmáićie kręcą y kędźierzáwią (Do Cechu tych należą y owi/ co one wielkie kędźierzáwe Páruki noßą.) Vid. Discurs. m. sub tit. G. H.

Pogánie cnotliwi o tákich nic nie trzymáli/ co śię widźieć dáje z słow niektorego Teologá Kátolickiego/ ktory ták pißę: Ut avis è pennis, ita è vestitu agnoscitur quisq;, virilis an muliebris animi sit. Sanè Philippus Rex Macedo quendam ex Antipatri familiaribus in Judicum subsellia extulit; verùm ubi eum nescio, quo fuco barbam & capillos tingere rescivit, ab officio dimovit, causam addens, eum in rebus gerendis non videri dignum, cui fidatur, qui in capillis fidus non esset; refer. P. *Jerem. Drexel.* in suo Trismeg. lib. 3. cap. 10. Sic inter Christianos *Tiburtius* in vit. S. Sebast. *Torquatum* cincinnato capillo hominem pro Christiano agnoscere noluit, licet is Judici præsentatus Christianum se profiteretur: Ajebat enim Judici *Tiburtius*: Credisne Vir Illustrissime, hunc esse Christianum, qui in sui lenocinio moliendo capitis fimbrias admittit? Nunquam tales testes CHRISTUS dignatus est habere servos suos. Displicent certè comptuli & cincinnatuli isti CHRISTO: sed è regione placent dæmoni, qui propterea ipse cincinnatuli nomen assumpsit. Scribit enim *Cæl. Rhodig.* lib. 8. c. 10. eum se, & totam ferè Italiam audivisse de mulieris utero loquentem, nomenq; illi fuisse *Cincinnatuli*: quâ is appellatione gestiens inclamanti re-

Matth. Fab. *in Op. Conc. Tripart. in Domin. II. Adv. Conc. VII. p. m.* 55. *seq.* *Vid. etiam Annotat. in Libr. Bibl.* D. Quistorp. *sup. Cap.* III. *Esaj. p. m.* 564. *ubi cit.* Camerar. *Lib.* I. *horar. succissiv. c.* 10. *Legat. q.* M. Scriver. Seelen-Schatz/*p. m.* 1531.

 sponsa

sponsa dabat. Viderint ergo illi, qui in crispando capillo, aliisq; corporis ornamentis tantum studium ponunt, cui Idolo litent. Sumá / álbo krotkie ogárnienie tych słow to jest: Ci / ktorzy głowy swoie stroją / włosy swe jákimkolwiek sposobem kręcą / álbo kędzierzáwią / nie Pánu Krystusowi / ále Dyjabłu się podobáją. Y piße jeden Mąż Uczony / że Dyjabeł / gdy go w jedney Osobie opętáney pytano / jákieby imię jego było? Odpowiedział: imię moje jest Kędziorek. Jákoby rzekł: Ja w kędziorách rad mießkam; á im kto więtße kędziory ma / w tym się ja tym bárzey kocham.

Pátrzayćież tedy Wy / co głowy swe aż názbyt stroićie / włosy wáße ná nich rozmáićie kręćićie y kędzierzáwićie / komu służyćie / y jákiey zapłáty kiedykolwiek dostániećie!

[Niektory Teolog wspomina jednego Mężá zacnego / ktory się tákim włosow piekrzeniem / kręceniem y kędzierzáwieniem bárzo brzydził / gdy ták Niemieckiemi o nim piße słowy: Was der berühmte Engelländische Cantzler Thomas Morus einsten zu einer Alamoden-Dame / die mit grosser Mühe ihre Haare geflochten / und sich bey Anlegung ihrer Kleider für dem Spiegel hinten und forne beschauet / mit ernstem Eifer gesaget: Wenn dir GOTT für dein Haar-Kräuseln und für dein Schniegeln und Spiegeln nicht die Hölle zu Lohne gibt / so thut Er unrecht; Eben dasselbe wiederhole ich gegen alle heutige Haar-Eulen / und stoltze Moden-Damen / die alle treu-gemeinte Vermahnungen ihrer Lehrer und Prediger schnur-stracks verachten / und den verfluchten Haar-Teuffel sich mit aller Macht reiten lassen. *M. Schubart.* in der geistlichen Catechismus-Lust. p. m. 531.]

A o was co rzekę / ktorzy o brodách nic nie trzymáćie / y sobie je do zystá golić dáćie!

Ma

Ma to jákiś nowy álámodski muster bydź/ ktory nie dawno nástał / że śię teraz Męszczyzny brodámi brzydzą / á ćierpieć y nośić ich zgołá nie chcą/ tákże nie tylko Młokostkowie / ále y drugi letni álbo w lećiech podeszły Mąż brodę sobie cálę goli; co álbo z pychy álbo z głupstwá czyni.

Powiedźiał ono jeden: Barba est sapientiæ argumentum & insigne: Brodá/ pry/ jest znák mądrośći. A *Horatius* nápisał:

— — *Tempore, quo me*
Solatus jussit sapientem pascere barbam.

Horatius *Serm. lib. 2. Satyr. 3.*

Duo sunt ornamenta præclara humani corporis; alterum artificiosum vestis: alterum naturale barba, mowi jeden Mąż Uczony: Dwie są ozdoby zacne ćiáłá człowieczego / jedna kunsztowna / á tá jest szátá: druga przyrodzona / á tá jest brodá.

Petrus Martyr *Comm. in II. Lib. Sam. p. 230.*

A drugiego są te słowá: Insigne ac speciosum Viri ornamentum est: Os verax, honestâ barba vestitum t. 1. Známienita y piękna Mężá ozdobá jest: Ustá prawdźiwe/ Uczćiwą brodą porosłe.

Chytr. *in l. de vit. & mor. p. 94.*

Johannes Sperlingius ták záleca brodę: Barba Virorum ornamentum est: Brodá Mężow ozdobą jest. A indźiey: Barba majestatem ac severitatem dat Viris, masculam etiam plerumq; indicat virtutem.

Sperling. *in Anthropol. Phys. p. m. 635. 582.*

Gaspar Schottus powiádá że Chineyczycy tym / ktorzy długie y szerokie brody máją/ wielką uczćiwość wyrządzáją: Ták bowiem mowi: Apud Chinenses, quibus rari plerumq; circa mentum capilli excrescunt, in veneratione sunt, qui longas ac latas circumferunt barbas, &c.

Schot. *in Physicâ Curiosâ Cap. XXIII p. m. 451.*

D. *Jacob. Menochius* ma słowá poważne y pámiętne: *Baldus* docuit, barbam in homine membrum esse, & ob id, incidentem barbam teneri pœnâ, quâ plecti solet, qui membrum alicui abscidit, secundum jus feudale: ma śię to zá więtszą hánbę y zelżywość / kiedy kto Mężowi brodę wyrwie / á niżeli/ gdyby go kto hániebnie pobił/ ránił álbo pokáleczył.

Menoch. *Lib. II. de arbit. Judic. Cent. 4. Cas. 392. n. 32.*

Vid. Mich. von zanckisch. Neupolirten Mahl-

Alec

Schatz/ *Cap.* 24. *p. m.* 790. Creid. *in Nuptial. Continuat. p. m.* 35. *seq.*

Alec teraz niemal nikt zá nic sobie tego nie ma: Bo jáko teráznieyszy swiát jest álámodski/ ták y brody muszą bydz álámodskie. Y dobrzec jeden Teolog powiedział: Sonderlich mit den Bärten viel Abentheuer getrieben wird/ einer wil ein Spitz-Bärtel/ der Ander ein Stutz-Bärtel/ der Dritte ein Spanisch Bärtel/ der Vierdte ein Italiänisch Bärtel/ und so fortan.

Vorzeiten haben die Alte Teutschen lange Bärte getragen/ und damit gepranget/ꝛc.

Heutiges Tages wil man mit den langen Bärten nichts mehr zu schaffen haben/ sondern theils lassen sie gar hinweg scheren/ daß man nicht bald einen rechten alten deutschen Bart mehr finden wird/ausser etlichen wenigen/ꝛc.

Hierinnen ist nun wie in allen Dingen die Mittel-Straß die beste/ drumb soll man der Erbarkeit sich befleissigen/ Rom. 12. v. 17. Denn wie man den Vogel kennet an den Federn/ also kan man an den Haaren (Bärten) erkennen/ was mancher im Schild führet.

Jetzunder ists dahin kommen/ daß ihm ein ieder selbst diesen Schimpff anthut/ in dem er ihm seinen Bart läst hinweg scheren/ damit ihn GOTT und die Natur gezieret hat: Denn es heist ja/ wie Ovidius saget:

Barba viros, hirtæq; decent in corpore setæ.

Es stehet einem Manne wol an/ wenn Er einen schönen Bart/ und viel Haar umbs Maul hat/ das ist der Männer Schmuck/ Proverb. 20. v. 29. Und wie die geistliche Recht ein Weib/ das ihr die Haar abschneidet/ deß Banns schuldig achten; also sind die jenige Manns-Personen/ welche die Bärt nicht wachsen lassen/ sondern/ so bald nur die Haar beginnen herfür zu stechen/ mit dem Scheer-Messer drüber her sind/ und dieselbige wieder hinweg machen lassen/ als wenns nicht ein ehrliche Sache

wäre/

wäre/ wenn ein ehrlicher Deutſcher auch einen ehrlichen Deutſchen Bart hat/ die ſag ich / ſeynd in gleicher Verdam̃nüß/ wenn ſie einigen Pracht darinnen ſuchen/ ꝛc.

Ná te ſłowá mieliby mieć oko/ nie tylko Polityk owie/ ále y niektorzy Xiężą/ ktorzy ſobie brody do ſzątku golą/ á ná Kázálnicy niby niejácy Gołowąſowie ſtoją.

Zeby śię to Pánu Kryſtuſowi podobáć miáło; Ja y żaden Paſtor conſcientioſus tego rzec nie może. Vid. Annotat. in Libr. Bibl. D. *Quiſtorp.* ſup. Proph. Ezech. Cap. XLIV. p. m. 715. ſeq. Ubi ad hunc locum in Ind. Rer. & Voc. hanc habet Quæſtionem: *An barbam liceat radere?* A ja tu tę zádawam kweſtyją: *An barba ſit Donum* DEI? Bez wątpienia káżdy ná to odpowie. *Affirmatè*; gdyż y Filozofowie Pogáńſcy to wiedźieli/ o ktorych jeden Mąż Uczony piſze: Philoſophi admodum clari barbam dixêre Viris à Naturâ ornamenti dignitatisq; causâ contributam. A wyżey śię powiedźiáło/ że *Baldus* on známienity Mąż uczy/ *barbam membrum in homine eſſe*, brodá jeſt członkiem w człowieku. Nuż człowiek ma członki w ćiele ſwoim nie od Dyjabłá/ ále od Bogá. Ztąd ja ták *argument*uję: Kto dar Boży wzgardza y odrzuca/ tego też Bog wzgárdźi y odrzući: Lecz ći/ ktorzy brody wzgardzáją/ nimi śię brzydzą/ y ſobie je do czyſtá golić dáją/ dar Boży wzgardzáją y odrzucáją. (Bá Bogá *refor*mują/ y jákoby do niego mowią: Lepieybyś nam P. Boże brod nie dawał: bo nam tylko prace zádawaſz/ y do koſztu nas przywodźiſz/ że je ſobie muśiemy dáć golić; Czegoby nam nie potrzebá czynić/ gdyby nam brody nie roſły.) Ergò &c. Ale wrocę śię do białychgłow/ y mowię do nich: Azaż y przez to pychy po ſobie nie pokázujećie Wy Pánny y Wy niektore Mężatki/ kiedy ſobie ręce ſwe/ álbo koſzulki ná rękách wſtęgámi wiążećie?

Leg. q. de b. mater. Ravanel. Bibl. Sacr. in Additament. nov. ſub v. Barba, *f. m.* 88

Lang. in Florileg. Mag. ſub v. Barba, *f. m.* 345.

F   Zły

Zły to záprawdę znák! Obawiáć się trzebá/ by wam snadź kiedykolwiek Turcy/ Tátárzy/ álbo inni bárbárzyńscy Narodowie rąk wáßych powrozámi nie powiązáli/ y was w niewolą záprowádźili.

Com pierwey rzekł/ toż jesʒe mowię: Ná co się Wy białe głowy ták bryżujećie/ kiedy się do Kośćiołá ná służbę Bożą stáwiaćie/ á tego nie uważaćie/ że zbytniemi wymyślnymi y Przodkom náßym niesłychánymi strojámi ćiał wáßych grzeßnych y biednych zdobić y galánćić nie maćie/ kiedy dom Boży náwiedzaćie; á to

(1.) Dla Troycy S. ktorey się ubiorámi wáßymi/ by nakoßztownieyßymi zgołá nie przysłużyćie; boć **Bogu ludźie pyßni nigdy śię nie podobáli.** *Judith. 9. v. 10.*

(2.) Dla **Aniołow świętych**/ dla ktorych **Niewiásty máją nákrywáć głowy swoje.** *1. Corinth. 11. v. 6. seqq.*

Ná to pámiętáćby miáły owe Alámodki/ ktore od wielkiey hárdośći nie wiedzą/ jáko włosy swe ná głowách pleść y stáwiáć máją (vid. Discurs. sub lit. G. O. a. b. H. seqq.) álbo/ że też niektore jáko Chłopi włosy rospusʒáją: zupryny sobie jákieś ná przodku zynią y Páruki noßą: drugie tákże Mężatki ná poły tylko głowy nákrywáją/ y zepce ták subtelne máją/ że trudno/ jeśli Pánnámi álbo Mężatkámi są/ rozeznáć.

[O Párukách/ ktore się wyżey znowu wspomniáły/ jeden Teolog (*M. Schubart.*) in der geistlichen Catechismus-Lust/ p. m. 505. foremne nápisał słowá: Absoloms gelbe und krause Haare wurden jährlich/ weil sie ihm zu schwer waren/ abgenommen/ und dem Adelichen Frauen-Zimmer zu Jerusalem verkauffe: Aber die heutige junge Welt käuffet selber die Haare der gehängten/ geköpfften/

geköpfften/ geräderten und gesäckten Diebe/ Schelmen/ Strassen-Räuber und Kinder-Mörderin/ und lässet Paruquen darauß machen/ als daß sie ihre eigene solten abschneiden lassen.]

Ták oto Gálántki dźiwne/ á Bogu y ludźiom pobożnym/ mowię/ pobożnym brzydliwe muśiry wymyśláją/ ktorymi głowy swe stroją/ bá rázey szpecą: bo cożmi to zá stroy/ że druga ma ná głowie niby pudło niejákie/ tákże śię głowá zdá bydź jáko miárá wielka; bá już do tego przyszło/ że hárde białegłowki Zakonnikow násláduią/ kozę od nich biorą/ gdy tákże jákieś kápice ná głowách swych noszą; á karácby śię miały przykłádem strásznym/ ktory śię/ jáko áwizy opiewáją/ Roku 1679. 25. Sept. w Hámburku stał/ gdźie śię dźiećię jákieś dźiwne urodźiło/ ktore w prawdźie żadney wády powszystkim ćiele swoim nie miáło/ y włásnie jáko inne dźiećię było; Lecz głowá byłá cudownie jákoś uformowána: Bo ná niey skorá náder miąższa byłá/ ktora jákoby wodą y inszą do rospłynienia sposobną máteryją byłá nálana/ odętá álbo nábrzmiáła. A gdy śię tá máteryja wodnista pod skorą od jednego uchá do drugiego rozchodźiłá y wzdymáłá: tedy śię ná głowie zdał bydź by Czepiec álbo Kápicá białogłowska.

Przez co chćiał Bog pokazáć/ że mu nie są miłe owe wásze nowowymyślne stroje/ ktorymi Wy nádęte białey płći Osoby głowy wásze ubieraćie.

A iż śię Bogu y słowu jego od strojow zbytnich odgromić y odstrászyć dáć nie chcećie: otoż śię z dopuszczenia Bożego cudá ná rożnych mieyscách dla was dźiać muszą/ abyśćie nimi przestrászone będąc mustrom nie od Bogá/ ále od Dyjabłá powod swoy májącym/ dáły pokoy!

Powiedźćie mi/ proszę/ Wy jeszcze śię poniekąd Bogá bojący Krześćiánie: Jeśli też tákie strojne

Pyszałki/ gdy ná nabożeństwo do domu Bożego przychodzą Bogu służą? Odpowiedźieć muśićie/ że nie. Bo

Amos 6. v. 8.

Bog záprzyśiągł ná duszę swoję/ á Pan Zastępow ták mowił: Brzydzę śię pychą.

Z ktorych słow Bostkich ták *argument*owáć możemy:

Kim śię Bog brzydźi/ ten jemu służyć nie może:
Pysznymi ludźmi Bog śię brzydźi;
Przeto pyszni Bogu służyć nie mogą.

A iż Bogu służyć nie mogą: otoż Dyjabłu służyć muszą. Jáka tedy służbá/ táka czásu swego zapłátá będźie.

Záczym nalepieybyśćie Wy białe głowy (Pánie y Pánny) uczyniły/ kiedybyśćie/ gdy ná służbę Bożą do kośćiołá idźiećie/ nie ćiáłá/ ále duszę wászę stroiły/ pomniąc ná one słowá Ambroziuszowe:

Ambrosius.

DEUS non respicit ornamenta corporis, sed cordis: Bog nie pátrzy ná stroje ćielesne/ ále serdeczne; álbo/ jáko *Basil. Mag.* mowi: DEUS non corporis, sed animæ pulcritudine delectatur: illam ergò & tu dilige, in quâ delectatur DEUS: Bog/ powiáda/ nie kocha śię w pięknośći (ochędożce) ćiáłá/ ále dusze: Przetoż y Ty ją/ (pięknośc álbo ochędożkę duszę) miłuy/ w ktorey śię Bog kocha.

Dobrze też *Bernhard.* S. powiedźiał: Cur carnem tuam pretiosis rebus impingvas & adornas, quam post paucos dies vermes in sepulchro sunt devoraturi! & animam tuam bonis fidei operibus non adornas, quæ DEO & Angelis ejus præsentanda est in judicio? Czemu/ pry/ ćiáło twoje kosztownymi rzeczámi tuczysz y stroisz/ ktore po nie wielu dni Robacy w grobie ziedzą! A duszę twojey dobrymi wiáry uczynkámi nie zdobisz/ ktora przed Bogiem y Aniołámi jego będźie śię ná sądźie stáwić muśiáłá? Vid. *M. Stöltzl.* Geistliche Kirchen-Posaune/ Conc. I. p. m. 16. 17.

Alec

Ale ludźie hárdźi o piekność duszną nie dbáją: jeno sie ná pieknosć ćieleśną zdobywáją: nie Bogu/ ále ludźiom podobáć sie usiłują; jáko to Biskup Nonnus gorącymi kiedyś opłákał łzámi: Bo czytamy o nim/ gdy w Antochijey z innymi Biskupámi był/ á widźiał/ jáko sie Wszetecznicá Pelagia bárzo kosztownie byłá ubráłá/ á grzeszne ćiáło swoje złotem/ perłámi y drogiemi kámieńmi ozdobiłá/ áby sie Gániratom álbo Gáchom swoim byłá podobáć mogłá: áli pátrząc ná nie nie tylko westchnął/ ále też rzewliwie zápłákał/ y do innych Biskupow/ gdy go pytáli/ czemuby ták gorące łzy z oczu wylewał/ rzekł; Dlatego to czynie/ że tá lekkomyślna Nierządnicá Pelagia ták sie wiele godźin/ ják nabárzey mogłá/ stroiłá/ áby sie Fryjerzom swym podobáłá; á jam jeszcze nigdy duszę mojey ták nie zdobił/ Oblubieńcowi mojemu Krystusowi gwolt/ ábym mu sie podobał. Záczym położył sie ná źiemi/ w pierśi sie tłukł/ y płácząc mowił; Domine JESU ignosce mihi Peccatori & indigno, quia unius diei ornatus meretricis superavit ornatum animæ meæ, &c. Væ mihi peccatori & indigno! t. i. Pánie JEZU odpuść mi Grzesznikowi y niegodnemu/ że tey Wszetecznice ozdobá jedney godźiny przewyższa ozdobę duszy mojey. O biádá mnie Grzesznikowi y niegodnemu.

Vid. das Dritte Gülden A. B. C. Wilh. Alardi, Conc. VII. p. m. 26 ubi cit. D. Georg. Major. Vit. Patr. cum Præfat. D. Luth. In vit. S. Pelag. fol. 137. seqq.

Ná ten przykład Biskupá Nonnuszá możemy/ bámamy wszyscy słusznie pámiętáć; á miánowićie Wy hárde białe głowy záwstydźćie sie z nim/ że sie innym ludźiom kwoli ták stroićie/ á o tym zgołá nie myślićie/ ábyśćie zá pomocą Duchá S. dusze wásze przyozdobiły/ y Krystusowi Oblubieńcowi wászemu podobáć sie mogły. Jesteśćie záprawdę gorsze niż Pogánie/ ktorzy o tákich strojách nic nie trzymáli/ w jákich sie Wy kocháćie!

Clemens

Clem. Alexandrin. cit. Schönflis. in Postil. f. m. 97.

Clemens Alexandrinus chwali z tey miáry one stáre Lacedæmonczyki / że oni uczćiwym Pániom y Pánnom zacnych y świetnych szat nośić nie dopuszczáli / ꝛc.

Plutarch. de Lysand. alleg. M. Kerner Concione XXI. in Tob. f. m. 467.

Co też uwazájąc Lysander Corkom swym kosztownych szat / ktore im był Dionysius Tyran w dáry posłał / nośić nie dopuśćił mowiąc: Vereor, ne his amictæ turpes esse videantur: Obáwiam śię / żeby Corki moje tákie száty nosząc szpetne y sprosne śię bydź nie zdáły.

A to dźiwna! że y Mężatki tákich przepysznych strojow używáją / máją swoje poczćiwe Męże / á wżdy śię stroją? Komuż kwoli? Czy Mężom? Nie wiem / sámi osądźćie; ále to wiem / że druga máiąc Męża swego w pomietlech / bryżuje śię kwoli inszym Chłopom y Gálántom / z ktorymi śię więc liże / y nierządu pátrzy.

Ale tu ktora pomyśli y rzecze: Nie ták / ále kwoli Mężowi ja ták ochędożnie chodzę. Słuchayże / coć ná to Chryzostom S. odpowiáda: Miła Niewiásto / Czemuż śię ták wżdy stroisz? Rzeczesz: Mężowi kwoli. Jeśliż ták: czynić to masz w domu twoim; ále ty ináczey czynisz: bo w domu twym ledájáko chodźisz; gdy záśię z domu miedzy ludźie wychodźisz: tedy śię przypstrzysz / wymálujesz / ugłádźisz y wybryzujesz / znáć ztąd / że to nie dla Mężá czynisz. Poty Chryzostom.

A ták Wy białe głowy (Pánie y Pánny) jeśli jeszcze przynamniey jednę iskierkę prawdźiwey pobożnośći w sobie maćie / poniechayćie tákowych strojow zbytnich nie potrzebnych; stáraycie śię ráczey o to / jáko śię już wyżey o tym powiedźiáło / ábyśćie dusze wásze przystroiły y przyozdobiły cnotámi świętymi: bo kto ciáło swe stroi / á duszę grzechámi szpeci / táki przed Bogiem nági / bá obrzydły jest.

Proverb. 16. v. 5.

Vid. it. Postil. Schönflis. sup.

Powiádáją o Cesárzu Kárle Wielkim / iż miał w pálácu swym białągłowę jednę / ktora go byłá

ocżáro=

ozárowáłá pierścionkiem / ktory przy sobie nosiłá / ták bárzo / iż nie mogł bydź bez niey / poki żyłá. Náwet gdy już byłá zdechłá: nie kazał trupá jey z pokoju swego wynieść: bo umieráiąc włożyłá w gębę on ozárowány pierścionek. Y áczkolwiek on trup szkárádnie śmierdźiał: áwszákże Cesarz ná to nic nie dbał: owszem on smrod zdał mu się zá wonność chwiołkową álbo rożáną. Senatorowie jego nie mogąc onego smrodu ześcierpieć / rádźili mu / áby oney zárázy nie chował przy sobie dłużey / lecz nic nie pomogło. Domyślą się / że przy onym trupie czáry były; roskazał sługom / áby sobie zátkawszy nosy y ustá trupá opátrzyli / aż w gębie pierścionek on ználeźli; skoro go wyjęli / odeszły czáry. Cesarz wszedszy do pokoju / smrod on poczuł / y cofnąwszy się ná zad / z trząskiem wielkim onego trupá wyrzućić kazał.

Domin. IV. Advent. Conc. VII. f. m. 123. seq.

Temu trupowi są podobni ludźie pyszni / ktorych pychá jest wielkim smrodem przed Bogiem y przed ludźmi / poki ją człowiek w páłácu sercá swego chowa; á tego nie uważa / jákim bániebnym jest wystepkiem / tákże Augustyn S. dobrze nápisał: Non solùm peccatum est ipsa superbia; sed etiam nullum peccatum potuit, aut potest, aut poterit esse sine superbiâ: Nie tylko / powiáda / grzechem jest sáma pychá; ále też żaden grzech nie mogł / nie może / y nie będźie mogł bydź bez pychy.

Augustinus.

Ktorymi słowy poglądał ten Náuczyciel bez wątpienia ná słowá Mężá Bożego / ktory mowi: **Záisteć początkiem grzechu jest pychá: á kto śię jey trzymáć będźie / dopuśći śię obrzydliwośći / á ná koniec podwrocony będźie.**

Sir. 10. v. 14. seq.

będźie. Przetoż Pan cześć pyßnym odeymuje / á náoſtátek podwraca je.

Vid. M. Edel. Poſt. Par. II. f. m. 459. It. M. Kern. in Tob. f. m. 449. ſeqq.

Y niezdrożnieć pychá zowie śię Mater omnium vitiorum, aut radix omnium malorum: Mátká wßyſtkich wyſtępkow / y korzeniem wßyſtkiego złego.

A luboć temu ták / że pychá jeſt zbrodniá táka / z ktorey inne wßyſtkie zbrodnie y wyſtępki płyną; przećię już oto Dyjabeł ludźi ták záślepił y do tego przywiodł / że jey (pychy) zgołá miedzy grzechy nie liczą.

Tob. 4. v. 14. Prov. 16. v. 18. Sir. 20. v. 11. c. 21. v. 5. M. Lungw. Par. VI. der Biblischen Hertz-Poſtill / in Domin. III. poſt Trinit. Conc. I. p. m. 480.

Ty JEZUSSE Boże ſpráwiedliwy / coż kiedykolwiek do tego rzeczeß / że Krześćiánie twoi ták ſą zápámietáli / bá uporni / y ćiebie śię zgołá nie boją / choćia ich dla pychy ſrodze karáć groźiß!

Tákiego karánia doznałći już niektory hárdy Polityk / ktory z żoną ſwoją niezmierną w ßátách pychę płodźił. On ſam miał kilkánaśćie (12.) ßat jedwabnych y ákſámitnych. Płaſzcow miał ßeść ákſámitem futrowánych. Ták że y Zoná jego miáłá ßáty koßtowne / jedwabne / Atłáſowe / Dámáßkowe / bá podobno y Altembáſowe / etc. miáłá też pierśćienie złote / noßenia álbo záwießenia drogie / mánelle / etc. A gdy Roku 1632. do miáſtá / gdźie ći ſtroyni ludźie mießkáli / Zołnierze wpádli / á pomienioni Dármopyßkowie z oną pychą ſwoją ná mieyſce beſpieczne umknąć myślili: áli nieſpodźiánie Zołnierz Nieprzyjaćielſki do miáſtá wtárgnąwßy nápadł ná woz z oną pychą / ktorą im gwałtem pobrał / tákże oni ludźie pyßni w wielkie przyßli ubośtwo. A jáko przed tem koßtownymi ćiáło ſwe ſtroili ßátámi / ták je potym podłymi nákrywáli ubiorámi.

Tákći

Tákći to Pan Bog umie hardki karáć / y przepuſzcza ná nie Zołnierze / ktorzy je z pychy odźieráją / á náoſtátek **nágo y boſo z obnażonymi zádkámi chodźić muſzą.** *Eſa. 20. v. 4.*

Bez wątpienia ten *Polityk* / ktorego śię wzmiánká ſtáłá / one kosztowne száty noſząc / á áni Bogá / áni ludźi śię nie wſtydząc z wynioſłą twarzą chodźił; ále po onym wielkim / ktore go było potkáło / nieſzczęśćiu / podobno / że ták rzekę / oczy ſwe w źiemię wlepiwszy / prze wſtydem ná ludźi pátrząć nie śmiał: Bo ſnadź niektorzy z niego szydząc y pálcem ſkázując mowili: Hic eſt! Tenć to jeſt on Dármopyszká / ktory śię kosztownymi jedwabnymi y ákſámitnymi szátámi ſtroił / á teraz ćiáło ſwoje nędzne śiermięgą / álbo biedną ſukmáną nákrywáć muśi!

Jeden Dworzánin chował śię pysznie y szumno w szátách; Lecz w pyſze ſwey był kiedyś foremnie pohánbiony y bárzo záwſtydzony. Bo czáſu jednego przyszedł był do dworu / á miał kosztowną jedwabną szátę ná ſobie: A Xiążę Pan jego o ſtroynych nie wiele / bá podobno nic nie trzymał ubiorách / gdyż tylko száte czámlotową nośił. Gdy tedy niegdy Xiążę tego pysznego w kosztowne száty ubránego Dworzániná zoczył / y nań byſtrym okiem weyrzał: áli śię on (Dworzánin) zárázem nie tylko záwſtydźił; ále y nie pomáłu zlękł: poszedł do domu / onę jedwabną szátę zewlokł / y juž śię więcey ták bucżno do dworu Xiążęcego nie ſtáwił. A poszedszy do nadwornego Káznodźieje rzekł: Po wszyſtkie dni żywotá mego pámiętáć będę ná tę wielką Páná mojego pokorę / y ná łáćinę / ktorą mi wzrokiem ſwym oſtrym dał.

Záprawdę jescze to w tym Dworzáninie chwálebna byłá Náturá/ że śię w czás w czym wykroczył/ uznał/ y pyße służbę wypowiedźiał.

Toż y o Krolu Aleksándrze Wielkim pißą/ że on zwielkiey pychy Poddánym swym był roskazał/ áby go Bogiem názywáli; Lecz czásu jednego/ gdy go było ránioṅo/ á widźiał/ że z oney rány krew okwićie płynęłá/ rzekł: Niechay mię nápotym nikt Bogiem nie názywa: ábowiem tá ráná człowiekiem śmiertelnym mieć bydź pokázuje.

M. Ost in Valedict. Christ. p. m. 72. seq. Vid. Postil. m. Conc. II. in Dominic. I. Advent. p. 28. seqq.

Iż tedy ten Krol Aleksánder był zrázu Pánem náder pyßnym; Przetoż go Filozofowie przez kunßtowny y dźiwny jákiś kámień od pychy odwieść uśiłowáli: ktory (kámień) ták misternie y ßtucznie był urobiony/ że/ gdy go ná wagę włożono/ wßystko/ co ná drugiey ßali leżáło/ chocby było rzeczą/ nie wiem ják bárzo ćiężką/ przeważył. Ale ják skoro tylko trochą ziemie on kámień potrząśiono: áliści śię ták lekkim stał/ że go y namnieyße piorko/ álbo co inßego nalekßego przeważyć mogło. Widząc Krol táką ßtukę misterną wßystkich swoich Filozofow do śiebie przyzwáć kazał/ áby mu powiedźieli/ coby ten Kámień znáczył. W tym jeden Filozof ozwawßy tych słow záżył: Miłośćiwy Krolu/ tyś jest tym ćiężkim kámieniem/ tákże ćię ledwie wßystek okrąg ziemie znieść może; Ty przeważaß wßystkie Potentaty y Mocarze świátá tego/ ktorzy względem ćiebie bárzo podli y lekkiey wagi są. Alec przydźie w krotce táki czás/ kiedy umrzeß/ á trochą ziemie ćię posypią: aż ták lekkuchnym będźieß/ że śię ćiebie nikt bać nie będźie.

Bez wątpienia ći Filozofowie tym fortelem ßtucznym Krolá/ przypominájąc mu śmiertelność jego/ do tego przywiedli/ że śię nápotym pychy wystrzegał/ á w pokorze śię kochał.

Co

Co ći Filozofowie czynili / to podźiśdźień Káznodźieje czynić powinni / áby ludźiom hárdym śmiertelność ná pámięć przywodząc one od pychy y dumy odwodźili; á jest to rzecz pewna / kto vstáwicznie ná to pámięta / że jest źiemią y popiołem / ten śię nie ták łatwie w pychę podnośić będźie. Qui enim terram & cinerem se esse novit, & post paululum in pulverem dissolvendum, nunquam superbiâ elevabitur, powiedźiał Hieronym S. Kto śię źiemią y popiołem być uznawa / że śię w krotce w proch będźie obroćić muśiał / ten śię nigdy w pychę podnośić nie będźie.

Y ztąd ći czytamy o Krolu Egypskim / Ptolemæuśie / że / kiedy Rabinow Zydowskich pytał / coby czynić miał / áby śię był pychy chronić mogł? Odpowiedźieli mu: Tedy śię Krolu pychy wystrzegáć możesz / kiedy sobie ná to wspomináć będźiesz / żeś jest źiemią / prochem y popiołem / to jest / człowiekiem śmiertelnym.

M. Bráun Decad. VI. Conc. X. p. m. 186.

Powiedz mi Ty pyszny człowiecze / czym potym ćiáło twoje / ktore rozmáitymi wymyślnymi álámodskiemi strojámi zdobisz / po śmierći będźie? Będźie pokármem y stráwą robakom / Wężom y Zmijom / mowi Syrach Mąż Boży.

Sir. 10. v. 11.

Y ták kiedyć śię tráfi mimo kośnicę iść / á widźisz gołe kośći / ktore ćiáłá ná sobie nie máją: wnet śię domyślić masz / że ćiáło ná onych kośćiách ogryźli robacy / tákże miedzy nimi rozeznáć nie możesz / ktore kośći są pięknych álbo szpetnych / pokornych álbo pysznych ludźi.

Wiedźiał to dobrze Augustyn S. ktory odwodząc słuchácze swoje od pychy mowi: Euntes Vos ô Juvenes & Potentes ad sepulchra Patrum vestrorum: Idźćie Wy Młodźieniaszkowie y Wy możni Pánowie (Szláchto) do grobow Oycow wászych / á uważayćie / czym przed tym byli / y czym teraz są! Aperiamus monumenta, mowi tenże Pater,

Augustin. cit. D. Pelarg. in Schola Pœnitent. p. 228. Vid. Alb. Dulcearnar. Conc. II. p. m. 19.

Pater,

Pater, Otworzmy groby / á pátrzaymy / kto Pan / Kto sługá; Kto piękny / kto ßpetny: Kto Bogáty / Kto ubogi; Kto zacny / Kto podły: Kto Uczony / Kto Prostak? Gdy do grobow wnidziemy / coż tám uyrzemy? Nic inßego jedno trupie głowy / kośći / robaki y węże / ktorzy trupy ludzi zmárłych obżeráją y w proch obracáją.

Strigen. *in Oß.* Rediv. Conc. XI. *p.m.* 118. *b.* M. Braun De-*cad.* VI. *Conc.* X. *p. m.* 186.

Uważał to on Szláchćic w Myßyńskiey źiemi / ktory ták pięknym y kraśnym był / że mu w oney Kráinie w pięknośći rowniá nie było. A żeby śię z oney cudnośći y kráśy nie wynośił: dał sobie nád Zwierćiádłem / w ktorym śię przeglądał / śmierć wyrysowáć / ktora Wężámi opaśána y jákoby obwiązána byłá: A gdy go ludźie z oney pięknośći jego wychwalali: tedy mowił: Chociam ja ták bárzo piękny: po śmierći jednák moiey w grobie Robakom y Wężom pokármem y strawą będę.

Gdyby ludźie pyßni / ktorzy ćiáłá swoje aż názbyt stroją / ná to pámiętáli / że po śmierći tákiemi trupámi będą / á robacy ćiáłá ich w grobiech ziedzą: záprawdęby pyße służbę wypowiedźieli / y ná słowá

1. Petri 5. v. 6.

Apostolskie pámiętáli: **Poniżayćie śię pod wielmożną ręką Bożą / áby was wywyżßył czáśu swego: Boć Bog sprzećiwia śię pyßnym / ále pokornym dáje łáskę.**

Erasm. *allegan.* Jacob. Stöck. Conc. III. *in Cap.* X. Sir. *p. m.* 128.

Przed láty / jáko *Erasmus* piße / mieli niektorzy Káznodźieje táki zwyczay / że / kiedy słuchaczom swoim pychę obidźić / y one od niey odwieść chćieli / z sobą ná Kázálnicę dwie trupie głowy bráli / y słuchaczow swych pyßnych pytáli: Co śię wam zda / Czym Wy ludźie pyßni teraz jesteśćie? á wźiąwßy one dwie trupie głowy jednę o drugą tłukli / że żeby y ßtuki z nich miedzy lud latáły / y mowili: Tymeśćie Wy nędzni ludźie!

Luboć

Luboć to był dźiwny y niezwyczáyny jákiś ſpo=
ſob/ ktorego oni Káznodźieje w kazániach ſwoich
záżywáć byli zwykli: wßákoż wyznáć to muśiemy/
że ći to gorliwi ſludzy Boży ſzczerze z Słuchaczámi
ſwymi poſtępując ſłußnie y dobrze w tey mierze czy=
nili/ y rozmáitych śrzodkow záżywáli/ áby ich od
pychy jákimkolwiek ſpoſobem byli odwieść mogli.

Dałby to Bog! gdyby też jeſzcze podźiśdźień
wßyſcy gorliwi Káznodźieje ná tym byli/ áby Słu=
cháczc ſwoje od pychy/ ktora śię już aż názbyt mie=
dzy ludźmi záwźięłá y zágęśćiłá/ jákokolwiek odſtrá=
ßyć y odgromić mogli: mam zá to/ żeby śię nią/ ják
nie wiem czym hidźili/ y mamićby śię jey nie dáli/
wiedząc/ iż oná ták więc mydli oczy człowiekowi/
że nierzkąc ſámego śiebie/ ále y Rodźicow włáſnych
nie widźi.

Niektory Mąż Uczony wſpomina jednego Wę=
glarzá/ ktory miał Syná/ ná ktorego/ iż widźiał/
że był dowćipu byſtrego/ wielki koßt czynił. Ten
będąc we dworze Krolewſkim wychowány/ dla
náuki/ mądrośći y oſobliwych cnot/ ktorymi go Bog
był obdárował/ w wielkiey łáſce był u wßyſtkich/
tákże gdy Krol umárł/ á żadnego potomká po ſo=
bie nie zoſtáwił/ onego ná mieyſce jego zá Krolá
obrano. O czym uſłyßawßy Oćiec wielce śię ro=
zweſelił/ á chcąc Synowi ſwemu *gratulowáć* y do
Urzędu Krolewſkiego ſzczęśćia y wßego dobrego
winßowáć/ udał śię do dworu proßąc/ áby z Kro=
lem Synem ſwoim był mowić mogł. Lecz Krol
zmyślał y pokázował po ſobie/ jákoby zgołá Oycá
nie znał. Do ktorego Oćiec rzekł: Non me noſti Fili?
A nie znaß mię Synu? Ktoremu tę głupią odpo=
wiedź dał: Qui ego te noverim, qui me ipſum vix noſco?
Jákoż ja/ powiáda/ ćiebie mam znáć/ gdyż ſámego śiebie
ledwie znam?

Engelgr. *in Luc. Evang. ſup. Dominic.* III. *Adv. p. m.* 31.

M. Ost in Appar. Catechet. Pract. sup. Præcept. I. Conc. XIII. p. m. 483.

Tákim był y ow/ ktory *Magistrem* Filozofiiey zo=
stawszy tych do Oycá słow zážył: Oycze ponieważeście
Wy ubogim Klechą ná wśi/ á jam jest *Magistrem*: nie po=
wiádaycież przed ludźmi/ żeście Oycem moim/ á jam Sy=
nem wászym: boby mi to hánbá byłá wielka/ y sromotá nie
máła / gdyby ludźie wiedźieli / że tákiego podłego Oycá
mam.

Luc. 1. v. 51.

1. Petr. 5. v. 6.

Ps. 113. v. 5. seqq.

Biádá tákim Hárdkom! Frangit DEUS omne super-
bum: Bog kiedyż tedyż potłumi pychę/ y rosproszy
pyszne w myślách sercá ich: Lecz z przeciw=
ney strony **wywyższy pokorne.** Boć Sublimitas
DEI respicit in vallem humilitatis. **Ktoż táki / jáki
Pan Bog nász** / powiedźiał Dáwid S. **ktory
mieszka ná wysokośći? Ktory śię zniża/
áby widźiał / co jest ná niebie y ná źiemi.
Podnośi z prochu nędznego / á z gnoju
wywyższa ubogiego.**

Oecolamp. in Comment. sup. Proph. Esaj. Cap. XXXIX. fol. m. 169.

Id. f. 194.

Zkąd poznawamy / y musi káżdy pobożny
Krześćiánin rzec y wyznáć / że śię Bog w pokor=
nych kocha/ á ná pysznych y hárdych srodze śię gnie=
wa; y jest to rzecz bárzo niebespieczna/ kiedy pychá
kogo opánuje: Bo/ jáko jeden stáry Teolog mowi:
Superbi difficilè corriguntur: Pyszni trudno mogą być ná=
práwieni / álbo náwroceni: Habet enim superbia semper,
quod prætexat: Ma záwsze pychá / czym śię zásłania y wy=
mawia; álbo/ jáko ná inszym mieyscu tenże pisze: Su-
perbiam sequitur obduratio, & timoris divini amissio: Zá
pychą idźie upor / zátwárdzenie y bojáźni Bożey utrácenie:
Jákoby rzekł; Ludźie pyszni są uporni y zátwárdźiáli/

że śię

że się zgoła Bogá nie boją: ná słowo jego / y ná żadne nápominánia y przestrogi nie dbáją.

Wołay Ty Xiężę przeciwko nim / jákokolwiek chceß! Groź im karániem gesnym y wiecznym jákokolwiek chceß! Proś ich náwet y płácząc / áby się obaczyli / jákokolwiek chceß! przecię Surdo narratur Fabula: właśnie jákobyś groch ná ściánę miotał / y z motyką ná słońce się porywał! Y mogą o nich rzeczone bydź one słowá Prorockie: **Serce swe zátwárdźili** (Pyszni) **jáko Adámántyn / iżby nie słucháli zakonu y słow / ktore Pan Zastępow posyłał przez Duchá swojego / y przez posługę dawnych swych Prorokow.** Zach. 7. v. 12.

Przetoż też Bog ná tákowe zátwárdziáłe (zákámiáłe) ludźie woła mowiąc: **Słuchayćie mię Wy / co jesteśćie sercá zátwárdzonego.** Esa. 46. v. 12.

Chceß wiedźiec / czemu to Pan JEZUS ná krzyżu wißąc wołał? Dla tego / áby tym dáley był słyßány. Adſcendit arborem, powiáda on pobożny Náuczyćiel Bernhard S. ut ab omnibus videretur; clamavit, ut ab omnibus audiretur: flevit, ut quilibet compateretur! t. i. Krystus Pan wstąpił ná drzewo krzyżowe / áby go káżdy widźiał: wołał / áby go káżdy słyßał / płákał / áby káżdy z nim pożáłowánie miał!

O quot hodiè ſunt ſurdi, qui non audiunt vocem, quam inſenſibilia Elementa audiverunt. Ekzklámuje tenże Pater: O ják dźiś wiele tákich Głuchow / ktorzy nie słucháją głosu Krystusowego / ktorego bezrozumne y zmysłow niemájące Żywioły słuchály! Audivit Sol, & obſcuratus eſt: Audivit Lapis, & diviſus eſt: Audivit Terra, & tremuit: Audivit Peccator, & non compunctus eſt! Słyßáło słońce głos Krystusow /

sow / y záćmiło się: Słyszał Kámień / á rospadł się; Słyszáłá ziemiá / y zátrzęsłá się: Słyszał Grzesznik / á nie upámiętał się!

Te tedy Kreátury (Twory) bezrozumne / ktore się głosu Krystusowego / kiedy ná krzyżu wiśiał / ták bárzo lękáły / oskárżą ćię potym przed sądem Bożym Ty pyszny / hárdy y krnąbrny Grzeszniku / ktory w pysze / y w innych rozmáitych zbrodniách upornie żyjesz / á głosu Krystusowego słucháć y upámiętáć się nie chcesz: jesteś / bá day Boże! ábyś był jáko ow / ktory / o czym się czyta *in Vit. Patr.* zrázu ták był zátwárdźiáły / że czásu jednego przyszedszy do Spowiednniká swego uskarżał się przed nim mowiąc: Xięże Oycze nie wiem / co się zemną dźieje: choćia bowiem do Kośćiołá chodzę y słyszę / jáko ná Kázálnicy ná grzechy ludzkie wszystkim gárdłem wołaćie: ludźiom niezbożnym Zakon Boży záostrzaćie: Grzesznikom swowolnym gniewem Bożym / karániem nie tylko częsnym / ále y wiecznym grożićie: o zmartwych wstániu / o sądnym dniu / jáko y o ogniu piekielnym często kazećie: wszákoż Kazánia wásze sercá mego zgołá przeráżić nie mogą. Aczkolwiek widzę / że inni ludźie płáczą / y grzechy swoje gorącymi łzámi polewáją / y wielce ztąd się smucą / że zbrodniámi swymi sprosnymi Bogá wielce w niebie obráźili / y nimi karánie wieczne zásłużyli: przećię jednák serce me ták jest krzemieniste / że się zgołá poruszyć y zmiękczyć dáć nie chce; Przeto radźćiesz mi X. Oycze / jáko sobie w tey mierze począć mam? Spowiednik jáko Mąż mądry y w piśmie S. biegły / chcąc go ná práwą náwieść drogę rzekł: Miły Synu / dźiękuy Bogu zá to / że ćię do znájomośći krewkośći twojey przywiodł: jest to bowiem dobry y zbáwienny początek. Nápotym ták się spráwuy. Gdy baczyć będźiesz / że serce twe słowá Bożego nie będźie w sie przyi-

Vid. Vit. Patr. alleg. Stöck. *sup. Syrac. c.* 7. *Conc.* VIII. *f. m.* 107. Tit. *in* L. T. H. *p. m.* 1734. D. Weinrich I. *Par. Martyrol. Conc.* 5. It. *Postil. in Dominic.* II. *Advent. p.* 60.

przyimowáć chćiáło: wspominayże sobie ná on sąd ostáteczny / y ná strászny dekret / ktorym on spráwiedliwy y strászny Sędźiá Pan JEZUS wszystkie Niezbożniki ná wieczne skaże męki y rzecze: **Idźćie Wy przekléći w ogień wieczny.** Pámiętay też ná one wieczne boleśći potępionych / ná ich lámentowánie y biádánie: **O Wy gory pádnićie ná nas / á Wy Págorki przykryićie nas / ábyśmy nie pátrzyli ná tego / ktory ná stolicy śiedźi!** Záprawdę jeśli tákie nabożne myśli miewáć będźiesz: serce twoje nabożnieysze y ku służbie Bożey gorliwsze będźie!

Matth. 25. v. 41.

Apocalyps. 6. v. 16.

Kiedybyś y Ty ták zacnego ják y podłego stanu człowiecze ná sąd Boży ustáwicznie pámiętał; á zwłaszczá przynamniey ná ten czás / gdy w Kośćiele siedźiß y nabożeństwo odpráwujeß: mam zá to / żebyś słowo Boże do sercá przypuszczał: pod kazániem (pod nabożeństwem) zgołábyś nie spał / y z nikim nie rozmawiał; oczymábyś też po kośćiele tám y sám nie strzelał; á gdybyś się bacżył być w służbie Bożey ospáłym / bá upornym y zátwárdźiáłym: prosiłbyś Páná Bogá / áby **odjął serce kámienne z ćiáłá twego / á dałći serce mięśiste:** wzdychałbyś do Páná JEZUSA z onym Poëtą Krześćiáńskim:

Ezech. 36. v. 26. c. 11. v. 19.

Rumpe mei lapidem cordis, Servator IESU:
Ut mollita pio viscera melle fluant!

Paulin. *in Panegyr. cit.* Alard. in dem Andern Gülden. A.B.C. *p. m.* 10.

[Co tu teraz znowu per digressionem piszę / to do pierwszego Dyszkursu mego punktu (de verbi divini auscultatione) należy. A iżem trochę wyżey

kosztek

kasczek dotknał spánia y rozmawiánia/ ktore sie w Kościele pod kazániem (nabożenstwem) dzieje; o czym sie w sámym Dyszkursu poniekąd mowiło: otoż tu jescze nieco o tym powiem ná przestrogę tym/ co w Kościele rádzi śpią y rozmawiáją. Co sie tknie pierwszych/ ile Spiochow/ ći wielce grzeszą/ kiedy Boży dom spániem znieważáją: Bog ich też kiedy tedy zniewáży y skarze. Są przykłády w piśmie S. y w Historijách/ jáko Bog tákowych karał. Niektory Młodzieniec imieniem *Eutychus* pod kazániem Páwłá S. ták twárdo záśnął/ że snem zmorzony z trzećiego piętrá spadł ná doł/ y podniesiony jest umárły (Act. 20. v. 9.) Roku Pańskiego 1538. w Sląsku nászym w jedney wśi w kościele nie dáleko Swidnice ludzie pod Kazániem bárzo spáli. Gánił im to gorliwy Sługá Boży/ prosił y upominał ich/ áby tákiego spánia Kościelnego poniechali/ á słowá Bożego/ ktore sie im przepowiádáło/ z nabożeństwem słucháli: Oni jednák ná to nic nie dbáli/ y obudźić sie nie dáli. Aleć je Pan Bog sam obudźił: bo w on Kośćioł piorun uderzył/ á záraz ná mieyscu dwoje ludzi zábił/ y koło trzydzieśći Osob obráźił. Roku 1597. właśnie w świątki ná Nieszpor przydáło sie w jednym Kośćiele/ że ludzie pod kazániem hániebnie spáli. Xiądz prośił ich prze Bog/ áby sie od tákowego spania hámowáli/ á nim Swiętá Duchá S. nie gwałćili; Lecz oni lekce to sobie wážąc ná wołánie Káznodzieyskie nic nie dáli; aż náostátek niespodzianie Osieł jákiś okropny do Kośćiołá wszedł/ á náprze-

Vid. Kerner. *in Tob. sup. c.* VIII. *Conc.* XXV. *f. m.* 1236. *seqq.* Herren-Schmied in der Sünden-Roll/ *p. m.* 284. *seqq.* M. Knopff *in Theatr. Infern. in Dominic.* V. *post Epiph. p. m.* 248. *seqq.* Engelgrav. *Part.* I. *Luc. Evangel. in Domin. Sexages. p. m.* 111. Röser. *in Evangeliograph. Par.* II *p. m.* 234. *seq.*

á náprzećiwko Kázálnicy stánąwszy y szyję wyćiągnąwszy ták strászno záwrzasknął/ że śię wszyscy/ ile ći/ co spáli/ ocućili/ y bárzo polękáli/ á stráchem przeráżeni będąc z kośćiołá ućiekáć jęli; Y mniemáją niektorzy/ że to nie włásny isty/ prawdźiwy Ośieł/ ále Dyjabeł w postáći Ośley był. Więcey przykłádow mogłoby śię tu wyliczyć; Lecz krotko o tym mowiąc/ to jest nagorsza/ że spánie Kośćielne jest wielce szkodliwe duszy/ y przywodźi człowieká ná wieczne zginienie: gdy bowiem ludźie śpią/ **przychodźi Dyjabeł/ y śieje kąkol miedzy pszenicą.** (Matth. 13. v. 25.) Záczym káżdy prawdźiwy Krześćiánin wyznáć muśi/ że spánie kośćielne pochodźi nie od Bogá/ ále od Dyjabłá/ ktory/ jáko jeden Teolog (*Arnd*) mowi/ ma jákieś *Opium* swe piekielne/ ktorym spik uczynić może. A jáko Medykowie táki zwyczay máją/ że *Lethargicos*, t. i. tych/ co śpiączkę miewáją/ do ćieplic odsyłáją: Ták y Bog spráwiedliwy wszystkie niepokutujące Spiochy Kośćielne kiedyż tedyż odeśle do ćieplic onych piekielnych/ gdźie im dosyć ćiepło (**bá goraco**) będźie/ Apocalypſ. 21. v. 8. y **nie będą odpoczynku mieli wednie y w nocy** Cap. 14. v. 11. Powiedźiałem też wzwyż/ że niektorzy w kośćiele pod nabożeństwem rádźi rozmowy miewáją; ále/ jáko śię o tym w sámym Dyskursu rzecz miáłá/ to wszystko/ cokolwiek nieprzystoynego ludźie pod kázániem y przy służbie Bożey czynią y mowią/ Dyjabeł spisuje y przed sądem Bożym pokázuje;

bá / co większa / Bog Sądunow owych / ktorzy się przy nabożenstwie w kościele w rozmowy wdawáją / w niebie przy sobie mieć nie chce / y będzie ná sądny dzień ráchunek (liczbę) od nich odbierał **zkáżdego słowá prożnego / ktoreby** (gdziekolwiek / bądź y w kościele) **mowili.** Matth. 12. v. 36. Ná to poglądáiąc *Augustyn* S. dobrze powiedział *lib. de rectitud. Cathol. conversat.* Qui in Ecclesiis fabulari & colloqui non timet: pro se & aliis redditurus est rationem, dum nec ipse verbum DEI audit, nec aliis audire permittit, cum in die judicii de omni verbo otioso reddenda sit ratio t. 1. **Kto się w kościele gadáć / y z inszymi rozmawiáć nie boi: ten zá siebie y zá inszych odda ráchunek: gdyż słowá Bożego nie tylko sam nie słucha / ále go y inszym słucháć nie dopuszcza; áno w dzień sądu ostátecznego z kożdego słowá prożnego liczbá się będzie oddáć musiáłá.** Piszą o Filippie Krolu Hiszpáńskim / że czásu jednego będąc w Kościele widział dwuch z naprzednieyszych Raycow swoich pospołu pod nabożeństwem rozmawiájących. Gdy z Kościołá do domu przyszedł: záwołáć ich do siebie kazał / y rzekł: **Iżeście Wy się w Kościele przy służbie Bożey / rozmawiáć ważyli: Przeto już mi się więcey ná oczy nie ukázuycie.** Ktorymi słowy ták są przestrászeni / że jeden z nich od wielkiego przelęknienia záraz ná mieyscu omdlał / á drugi ták zdrętwiał / że się po wszystkie dni żywotá swego trząsł. Jeśliż się ci ták bárzo polękáli / iż ich Krol Pan ich ná oczy więcey przypuścić nie chciał / á to dla tego / że w kościele pospołu rozmawiáli: O ják tysiąckroć bárzey

M. Albr. *in Tub. Noviß. Conc.* LXI. *p. m.* 840. *ubi cit.* Raph. *de* Columb. *Fer.* 2. *Dominic.* 1. *in Quadrages.*

zey lękáć śię będźiecie / álbo / jáko pismo uczy / **boleć będźiećie / trwogá was opánuje /** Psal. 48. v. 6. 7. kiedy was on Krol niebieski ná wieki od oblicznośći swey odrzući przeto / że w kośćiele przy nabożeństwie jedni z drugiemi nieprzystoynych rozmow pátrzaćie! Czego ják y tego lekce sobie nie ważćie Wy / cobyśćie przy służbie Bożey oczy swe ku Bogu podnośić / y nimi według słow Dáwidá S. **ná wdźięczność Páńską pátrząć** álbo poglądáć mieli / to Wy pod nabożeństwem oczymá tám y sám rzucaćie; á miánowićie czynićie to Wy nierządni męskiey y żeńskiey płći ludźie / ktorzy / powiáda o was *Ambrosius* lib. 3. *de Virg.* docti estis *in templo ludere oculis, rotare cervicem*, etiam inter sacra mysteria. Pisze o tym *Engelgrave* in Luc. Evang. Par. I. sup. Dominic. IV. Quadrag. §. III. p. m. 157. gdźie przywodząc słowá *Chryzostomá* S. mowi: Hoc malum suo quoq; tempore invaluisse luget Orator aureus: Multi, *inquit*, ad formas mulierum adspiciendas, ad adolescentulorum pulchritudinem curiosiùs intuendam in Ecclesiam veniunt: Wiele ich / prawi / jest miedzy Męszczyzną / ktorzy do Kośćiołá przychodzą / áby ná cudne (krasne) białe głowy pátrzáli: miedzy Niewiástámi (Pániámi y Pannámi) siłá śię ich też nayduje / co dom Boży dlátego náwiedzáją áby ná strojne Młodźieńce poglądáły. Hæc verò, są dálsze słowá jego / gehennæ supplicio dignissima sunt; Aleć to jest rzecz ogniá piekielnego godna. Inszych słow / ktore tám pomieniony Mąż Uczony z *Chryzostomá* S.

Psal. 27. v. 4.

Chrysostom. *Homil. 24. in Matth.*

przywodźi / śżeroce wyliczáć nie będę; tylko jeszcze pámiętne słowá *Bellarminá* Mężá w Kośćiele Kátolickim záwołánego ná plác przytoczę / ktory in gemitu Columbæ l. 2. c. 12. jáko znowu *Engelgrave* wspomina / piè loquitur: Quis tolerandum putet, quòd non desunt, qui in ipsâ sacrâ æde, dum tremenda mysteria celebrantur, vel dum sacra concio habetur ad populum, &c. oculis ac corde mœchantur. A pokázuje to przerzeczony Mąż przykłádem dwuch Pánow zacnych / ktorzy kiedyś w kośćiele byli / y nabożeństwo swe odpráwowáli. Jeden z nich widząc jákąś nadobną / y rodu zacnego Pánnę do Kośćiołá wchodzącą / oczy w nię wlepił / álbo wytrzeszczywszy oczy chćiwie ná nię pátrzył; Zgánił mu to on drugi / że śię w Kośćiele ná białe głowy nieczystym nie godźi pátrzyć okiem. Lecz on pierwszy szczyćił śię słowy *Psalmistowymi*: Delectâsti me DOMINE in facturâ tuâ: **Pánie rozweseliłeś mię w stworzeniu twoim.** A on drugi mu odpowiedźiał: Czytay dáley w tymże Psálmie / á tám znaydźiesz te słowá. Vir insipiens non cognoscet, & stultus non intelliget hæc: **Człowiek niemądry nie pozna / á głupi nie zrozumie tego.** Co on słysząc zámilknął. Dobrze tedy *Chryzostom* S. powiedźiał: O abominationem horrendam, in templo oculos non servare, ad mulierem convertere! O strászna obrzydliwośći / w kośćiele oczy nie hámowáć / á ná Niewiástę poglądáć! Co pilnie uważał on pobożny y gorliwy Prałat / ktory śię niektoremu Klerykowi (Káplánowi) kazał

Psal. 92. v. 5.

v. 7.

kazał

kazał od Ołtarzá forowáć/ poniewaž baczył/ że w Kościele przy służbie Bożey ná jedne białe głowe okiem nierządnym poglądał. Si, mowi wyžey wspomniony *Jes. Engelgrave*, multi modò forent Chrysostomi, quamplurimi de Clero, DEIq; sorte ac hæreditate, vel amandarentur ad seculi sortes, vel vigili starent oculorum custodiâ, & illud, *ludere oculis*, ut *Ambrosius* ait, templis exularet.]

Dayżeć tedy Boże uznánie! á nie oburzay się ná mię y ná inne gorliwe Káznodźieje/ gdy przećiw pyšé y innym sprosnym występkom wołamy: Bo **ktedybyśmy My milczeli/ kámienieby wołáć muśiáło/** mowi Pan JEZUS. *Luc. 19. v. 40.*

Przyimiże/ Czytelniku/ káſkáwie ten przydatek/ ktorym spisał nie dla zacnych/ wspániáłych y wyniosłych *Polity*kow/ ktorzy wšystko lepiey niž Xiężá umieć y rozumieć chcą; bá to/ co Teologowie piszą y mowią/ poniewažáją/ tákže o nich/ ktore jeden gorliwy Teolog nápisał/ słowá rzeczone bydź mogą: Praxin ipsam videre est in modernis Politicis: Quod illi ordinant, factitant, dictitant, vel Momus laudare debet; At quod nos miseri Theologi svademus, dicimus, docemus, hoc illi de cœlo scilicet detrusi Catones ex alto despiciunt: Cokolwiek/ powiádá/ *Polity*kowie stánowią/ mowią y czynią/ to káždy/ choćby náwet y sam Momus był/ chwalić powinien; Lecz co my mizerni Teologowie (Xiężá) rádźiemy/ mowiemy y uczymy: to oni niby niejácy z niebá Mędrośzkowie poniewažáją/ wzgardzáją/ pyšnym y hárdym okiem przenoszą; ále dla Káznodźiejow szczerych y gorliwych/ áby widząc ták wielką niezmierną ná świećie pychę/ y **žadnego ná Osoby względu nie májąc/** káždemu śmiele powiádáli/ že Pan Krystus *D. Finck. Part. II. Loc. Comm. Theolog. Conc. XII de Pœnitent. p.m. 440. in marg.* *Act. 10. v. 34.*

Marc. 7. v. 21. do czarnego Rejestru grzechow/ ktore człowieká przywodzą ná potępienie/ kłádźie y pychę; á rozumie śię tu pychá nie tylko szátna/ ále też serdeczna y ustna/ o ktorey stáry Tobijasz do Syná swego mowi: *Tob. 4. v. 14.* Niechay pychá nie pánuje w sercu twoim/ y wuśćiech twoich: bo zá pychą idźie zginienie/ y niepokoy wielki/ á zá hárdośćią niedostátek wielki: gdyż hárdość (pychá) jest Mátka głodu (y ubostwá.)

A jákom ćię przed tym zámykájąc Dyszkurs prośił/ ták y teraz proszę/ jeśliby tu co w smák nie szło/ upomni mię przyjácielskię/ ja to od ćiebie milę y wdźięcznie z pocáłowániem przyimę/ y gotow będę tobie śię spráwić o to. A iżem kąsek dosłychnął/ że śię ktoś dał słyszeć/ iż moy szkrypt *refut*owáć myśli: niechże to w czás uczyni/ poko żyję: Bo/ jáko ono jeden powiedźiał: Homo mortuus non facit guerram: Kiedy umrę: nie będę już gwárzyć y odpowiádáć mogł. Miey śię dobrze!

Kerner. sup. Tob. f. m. 478.



REJESTR



REJESTR KWESTI

Ktore w tym Przydatku ogárnione ſą.

XXV. Jeśli

bez płaszczow/ bá y czásem broń álbo rápiery przy boku májąc; álbo białe głowy bez kobiek (mętlikow) do kościołá chodzą/ ná Spowiedzi bywáją/ y do stołu Bożego przystępują? p. 35.

XXXIX. Ktory Cesarz nie dopuścił zbroyno w Kościele bywáć? p. 35.

XL. Ktory Regent zákazał pod bronią rápierem álbo szpadą ná Ratusz chodzić? p. 35. seq.

XLI. Jeśli się też to Bogu podoba/ kiedy bądź Męsczyzny bądź y białe głowy Pánny y Pánie májąc iść ná nabożeństwo/ głowy swoje stroją/ włosy rozmáicie kręcą y kędzierzáwią? p. 37.

XLII. Do czyjego Cechu należą owi/ co one wielkie kędzierzáwe Páruki noszą? p. 37.

[De *Parruchiis* ita loquitur *Firmicus* (alleg. *Joh. Ad. Osiand.* in Theolog. Cas. Par. II. de Adiaphor. p. m. 1534.) *lib. de Prof. Relig.* qui alienis crinibus appositis, fictam & compositam pulchritudinem mentiuntur. *Talium capillorum* πλέγμα galerus & galericus *à Latinis* vocatur. *Sveton. in Oth.* Cap. ult. Munditiarum verò pœnè muliebrium: vulso corpore galericulo capiti propter raritatem capillorum adaptato & annexo, ut nemo dignosceret. Schol. *Juven.* Satyr. 6. Galero, crine supposititio. *Aliàs* caliendrum dicitur. Scholiastes vetus *Horatii* ad Serm. 1. Caliendrum dicitur ornatus capitis mulierum, quo ad exornandos crines utuntur: vel, suppositus crinis, quem pro naturalibus capillis accipiebant.]

XLIII. Jáko się Dyjabeł/ gdy go pytano/ jákieby imię/ jego było/ názwał? p. 38.

XLIV. Co zacz był ow Mąż zacny/ ktory się kręceniem y kędzierzáwieniem włosow bárzo brzydził? p. 38.

XLV. Co o owych trzymáć mamy/ ktorzy brody wzgardzáją/ y sobie je do czystá golić dáją? p. 38.

XLVI. Já=

[*Ravanellus* Par. I. Biblioth. Sacr. in Additament. Nov. sub lit. B. f. m. 88. ták pisze: Barbam radebant *lugentes*, &c. & specialiter *Sacerdot.* ut ita dissimiles essent idolorum Sacerdotibus, quibus apud Babylonios mos erat *radere barbam*, quemadmodum constat ex lib. *Baruch*, 6. 30. & *Epiphanius* hæres. 30. reprehendit Monachos, eo nomine, quod *comam nutrirent*, muliebrem in modum; *barbam verò*, formam Viri, *secarent*, quemadmodum etiam apud Romanos. Hinc *Clem. Alexandr.* Pædag. lib. 3. Cap. II. docet, *Barbam tonderi* posse, *radi* non debere: *quod si quis*, inquit, *barbam nonnihil tondeat, eo tamen non est omninò denudanda: est enim turpe spectaculum, barbæque ad cutem usque tonsura, non videtur multum abesse à vulsione & lævore.*]

[Przy tey kwestyjey nie wádźi to przypomnieć: Jeśli sie Dworzánom nie godźi bárzo szumnych szat nośić: tedyć tym wiecey Xieżey nie przystoi w przepysznych y kosztownych ubiorách chodźić/ by sie snadź słuchácze ich tym nie gorszyli/ y mowili: Wszák y Xieża nászi dumni są/ pyszno y stroyno chodzą: Jeśliż to onym wolno: tedyć y nam wolno będźie. Oni w stárym Testámenćie naywyższi Kápłáni y inni słudzy Boży mieli swoy włásny habit/ w ktory sie wedle roskázu Bożego obłoczyli. W nowym Testámenćie Krystus Pan widźian był **w długiey száćie opasány aż do pierśi pásem.** Kaznodźieje dźiśieyszi powinni też słusznego stanowi swemu przyzwoitego używáć odźienia: máją sie chronić/

Apocal. 1. v. 13.

nić/ żeby rozkosznych y kosztownych nie nośili szat/ násládując onych wiernych slug Bożych / ktorzy w podłych szátách chodźili. Prorocká Izájaszá powszednia szátá był wor álbo gruba sukniá. Ná co śię jeden Teolog oglądájąc pisze: Vestitus ergò communis Prophetarum non fuit è serico; sed ex crasso lino vel lanâ. Hinc judicium fac de illis Theologis, qui splendidis vestibus, ut Politici, quotidiè incedunt. Quid mirum, si illi Spiritum non habent Prophetarum, cum nec gestent vestitum eorundem. A Concilium Carthaginenskie táką uczyniło konkluzyją: Clericus professionem suam & in habitu & incessu probet; & ideò nec vestibus, nec crinibus, nec calceamentis decorem quærat: Ministri enim illi Ecclesiæ parum sunt honori, qui habitu plebejo magis, quàm eo, qui Ministrum Ecclesiæ deceat, delectantur.]

Esaj. 20. v. 2.

D. Menger. *in Scrut. C. C. p. m.* 862.

Vid. Biga Quæst. Tor. excusar.

Concil. 4. Carthagin. Can. 45.

D. Osiand. *in II. Sam. Cap. 6.*

Dosyć o tym Przydatku / y o kwestyjách z niego zebránych. A iż się Dyszkurs moy o Páńskim y Szláchetskim álbo Rycerskim stanie wielom nie podobał / y rozmáitych uszczypkow doznawał: otoż dorozumiewam się y dochodzę tego z tąd / że y ten Appendix álbo Przydatek do niego tegoż doznawáć będźie.

bedźie. Do ktorego ja toż rzec mogę/ co D. *Mengering* do Kśięgi swey Scrutinium Conscientiæ Catecheticum názwáney rzekł: Wándruyże tedy miła Kśięgo w imieniu Páńskim/ á sprobuy y doświadcz/ jakoć śię ná świećie powiedźie! Záprawdę wielom nie będźiesz przyjemna: Bo Ja y Ty ná słowá Páwłá S. pámiętáć y trzymáć śię ich muśiemy/ poki ná świećie żyjemy. Si hominibus placerem: Christi Servus non essem. *Galat.* 1. v. 10. **Gdybym śię ludźiom podobał: nie byłbym sługą Krystusowym.** Niech tedy sapą/ niech szemrze/ niechay śię dąsą y gniewą/ jákokolwiek kto chce! Nikt nie da po sobie bączyć/ aż go w sádno tkną. **My świátá/ ktory jest we złym położony** 1. *Joh.* 5. v. 19. álbo/ jáko jeden Teolog/ D. *Joh. Pandochæus*, w Przedmowie sup. Prax. Ecclesiast. *Aviani* Niemieckim pisze językiem/ heutiges Tages noch Neunmal ärger worden/ pobożnym nie uczyniemy/ áni ná práwą drogę nákierujemy. Co ten zacny y u ludźi Uczonych wźięty Mąż do Kśięgi swey mowi/ toż y Ja do tego Przydatku rzec mogę: Idź wimieniu Páńskim/ y wándruy miedzy ludźi/ á spátrz/ jákoć śię też ná świećie powiedźie! Podobno ćię nie wszyscy/ kiedy do nich przyydźiesz/ milé przywitáją: Podobno y Tobie y Mnie języki jádowite nie przepuszczą; co osobliwie czynić będą ludźie hárdźi/ dumni/ pyszni/ nádęći/ wiele o sobie rozumiejący/ y uszy świerzbiące májący; jákowych miedzy nászymi málowánymi Luteránámi/ ile w tych kráiách nászych nawięcey/ ktorych/ (są słowá Mężá jednego uczonego) antiquus ille Cerastes duobus maximè cornibus impugnat, elatione animi, &c. Ale jednák nic nie dbay ná to/ y pokaż im figę; ćiesz śię tym/ że jescze Bog **w pośrzodku narodu złego y przewrotnego** *Philip.* 2. v. 15. **gromadkę ma**

Petr. Blesens. *cit.* Voss. *in Lib. de cognit. sui, p. m.* 24.

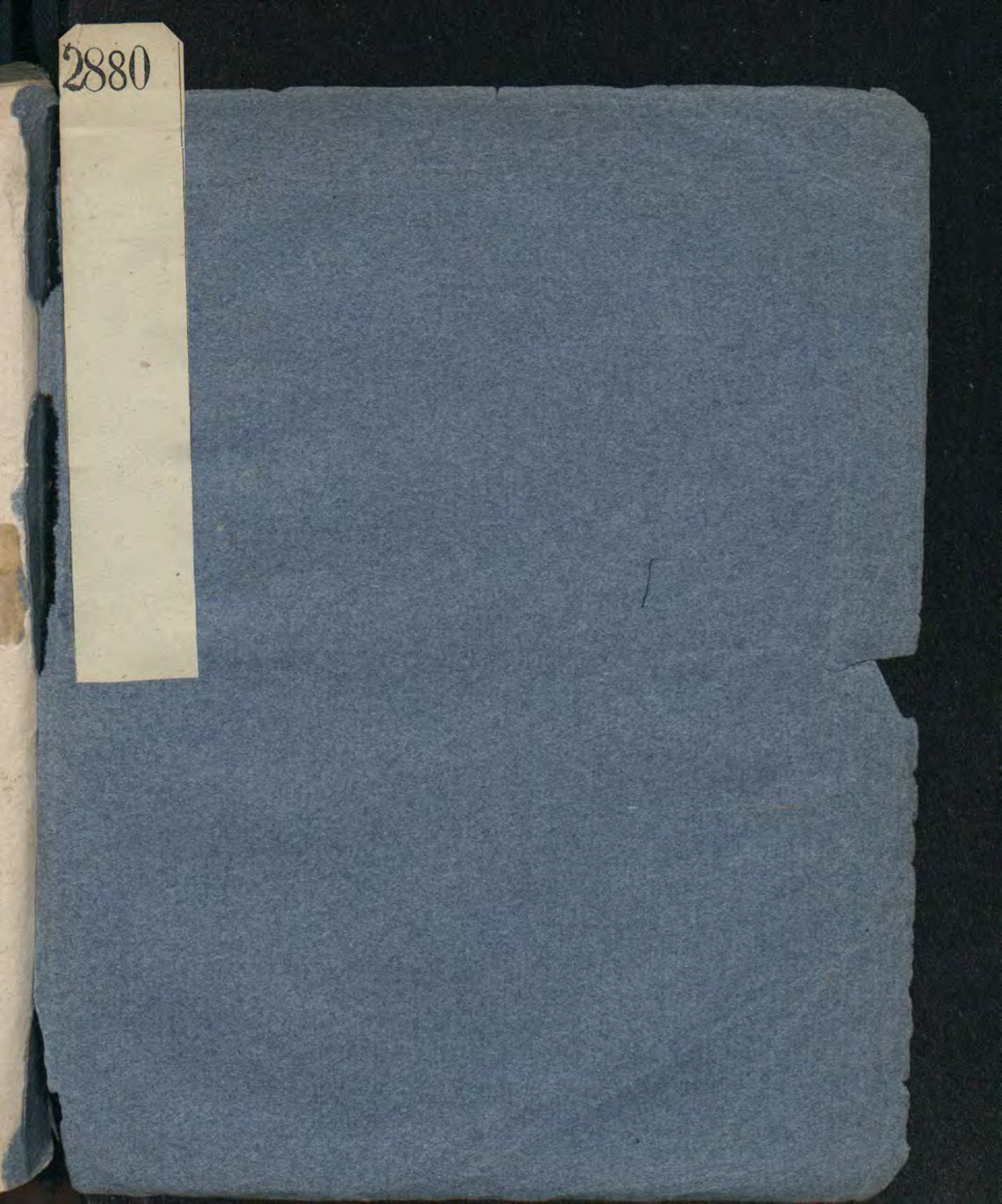
K

swoję/

swoje/ gdźie Ty naydźiesz mieszkániczko twoje/ że ćie pobożni Krześćiánie rádźi czytáć y miłowáć będą: **Bog z námi wszystkiemi!** Vera pietas, & pia Veritas manet in æternum!

Omyłki niektore ták popráwisz.

Pag. 5. lin. 4. zmaż to álbo corrige Boc tego.
6. l. 8. z pudrá/ popraw z puzdrá.
10. l. 4. zá tym słowem kunszt/ te dwie kreski zmaż.
13. l. 13. Caini/ ma bydź Sámi.
19. l. 25. pro pozłoconymy/ lege pozłoconymi.
25. l. 1. zmaż to.
l. 4. nie trzebá punktu . á miásto tego słowká Tá czytay że.
26. l. 10. miásto ány/ ma śie czytáć ani.
32. l. 26. jest położone słowo młoda/ á ma bydź zdrowa.
34. l. 23. pro piorśiámi/ czytay pierśiámi.
45. l. 5. pro Antochijey lege Antiochijey.
47. l. 12. w tym słowie roskazam zmaż m/ á czytay roskazą.
49. in margine przy Historijey: Jeden Dworzánin chował śie pyszno y szumno/ etc. opuszczono Autorá/ ktory tę Historiją cytuje/ á ten jest Lungwitz Par. VI. der Biblischen Hertz-Postill/ über die Epistel in Dominic. III. post Trinitat. Conc. II. p. m. 502. ubi cit. Mathes.
It. p. 49. l. 22. naybuje śię słowo száte/ á ma bydź száte.
50. l. 10. jest słowko miec á ma bydź mię.
l. 24. po słowie ozwawszy miáło bydź położone słowko śię/ ozwawszy śię.
64. l. 16. poko/ poki jedno jáko drugie/ etc.


2880

